WTOREK
|27|06|2023|

DZIENNIK ELBLĄSKI

22 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 681 NR 122 (21074)

MIESZKANIA PRZY WIEJSKIEJ JUŻ GOTOWE

ZAKOŃCZYŁA SIĘ BUDOWA PIERWSZEGO Z DWÓCH BLIŹNIACZYCH BUDYNKÓW PRZY UL. WIEJSKIEJ 56. JUŻ W LIPCU DO 60 MIESZKAŃ WBUDOWANYCH „POD KLUCZ" PRZEZ ETBS WPROWADZĄ SIĘ ICH NAJEMCY. A ZA ROK TUŻ OBOK BĘDZIE GOTOWYCH KOLEJNE 60 LOKALI. \6

SPORT CODZIENNIE

DOMINIK LEMANEK ZAŁATWIŁ VICTORIĘ \21

SREBRNE WILKI SĄ Z GODKOWA \22

NOWY ŚRODKOWY W INDYKPOLU AZS \23

ISSN 0137-9127
26
9 770137 912125

MATKA BOŻA W GIETRZWAŁDZIE MÓWIŁA PO POLSKU \3

REFERENDUM W SĄDZIE BĘDZIE NIEJAWNE \8

CHCĘ BYĆ OJCEM OBECNYM W ŻYCIU DZIECI \10

„LASKI Z BARANÓWKI" \14

PROMOCJA

ZRÓB PREZENT BLISKIM!

kupgazete.pl 89 539 76 65

ZAPRENUMERUJ DLA NICH E-WYDANIE „DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO"

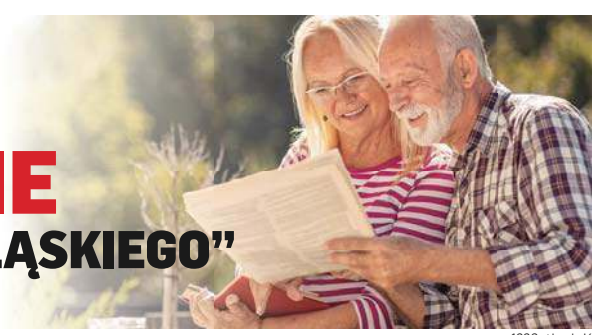

1223otbp-b-K

eprasa.pl 0bf0164644

WIELKA BRYTANIA PRZYGOTOWUJE SIĘ NA NAGŁY UPADEK ROSJI?

Po podjętej przez Jewgienija Prigożyna próbie buntu przeciwko Władimirowi Putinowi Wielka Brytania musi przygotować się na scenariusz nagłego upadku Rosji – ostrzegają wewnętrzne oceny brytyjskiego rządu, które ujawnia dziennik „The Times".

Jak pisze gazeta, od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę brytyjscy urzędnicy uważali, że wojna może doprowadzić do niepokojów politycznych w Rosji, ale tempo weekendowych wydarzeń sprawiło, że dyplomaci pośpiesznie przygotowują się na inne scenariusze.

„Od samego początku inwazji jednym z najbardziej oczywistych scenariuszy było to, że wojna może doprowadzić do niepokojów politycznych w Rosji" – powiedział wysoki rangą przedstawiciel rządu. Zapytany, czy może to wywołać załamanie się władzy na Kremlu, odpowiedział, że Wielka Brytania „musi przygotować się na cały szereg różnych scenariuszy" i dodał: „Musimy czekać, obserwować i zobaczyć, co będzie dalej. To może być pierwszy rozdział czegoś nowego".

Fot. PAP/EPA/Stringer

Żołnierze Grupy Wagnera w Rostowie nad Donem

„The Times" cytuje też Johna Foremana, byłego brytyjskiego attaché obrony w Moskwie, który ocenił, że perspektywa obalenia Putina przez Prigożyna jest „najgorszym scenariuszem". „Trzeba uważać, czego się pragnie. Prigożyn nie jest jakimś liberalnym, miłującym pokój demokratą. To faszysta" – powiedział.

Foreman, który opuścił Moskwę jesienią ubiegłego roku, zasugerował, że szybkość wydarzeń, które miały miejsce w miniony weekend, zaskoczyła zachodnich dyplomatów. „Nasza ocena była, że to będzie stopniowe. To nie miał być nagły marsz na Moskwę" – przyznał.

Z kolei dziennik „Daily Telegraph" podaje, że „zanim Jewgienij Prigożyn zrezygnował z marszu swojej Grupy Wagnera na Moskwę, rosyjskie służby specjalne groziły zrobieniem krzywdy rodzinom jej wyższych rangą dowódców". Dziennik powołuje się na brytyjskie źródła bezpieczeństwa.

Według tych źródeł oddziały Grupy Wagnera liczyły tylko 8 tys. najemników, a nie 25 tys., jak twierdziły, i prawdopodobnie skazane były na porażkę przy jakiejkolwiek próbie zdobycia rosyjskiej stolicy.

Jak zauważa „Daily Telegraph", jedna i druga informacja może być kluczem do zrozumienia, dlaczego Prigożyn w sobotę w sytuacji, gdy jego najemnicza armia była w odległości kilku godzin marszu od Moskwy, niespodziewanie zdecydował się wstrzymać ruch wojsk. Zgodnie z zawartym porozumieniem, w którym miał pośredniczyć Alaksandr Łukaszenka, w zamian za wyjazd Prigożyna na Białoruś rosyjskie władze wycofały zarzut zdrady stanu.

Cytowane źródła wywiadowcze uważają też, że rosyjskie władze będą próbowały teraz włączyć bojowników Grupy Wagnera do regularnej armii, tak aby odsunąć dowódców tej formacji.

ŹRÓDŁO: PAP

CYTAT DNIA

„NIE JESTEM W TEJ SYTUACJI W STANIE POWIEDZIEĆ JEDNOZNACZNIE, CZY MIELIŚMY DO CZYNIENIA RZECZYWIŚCIE Z REALNYM BUNTEM WOBEC REŻIMU, CZY TEŻ Z RODZAJEM PEWNEJ FASADY, OPERACJĄ DEZINFORMACJI NA DUŻĄ SKALĘ PO TO, ŻEBY NAS WSZYSTKICH ZMYLIĆ, CO DO RZECZYWISTYCH ZDARZEŃ I RZECZYWISTEGO STANU ROSJI".

STANISŁAW ŻARYN, PEŁNOMOCNIK RZĄDU DS. BEZPIECZEŃSTWA PRZESTRZENI INFORMACYJNEJ RP

KONFEDERACJA PARTIĄ OBROTOWĄ?

Jeśli obie partie, czy to PiS, czy PO zgodzą się realizować nasz program, to wszystko jest na stole – powiedział w wywiadzie dla „Super Expressu" współprzewodniczący Konfederacji Sławomir Mentzen, odpowiadając na pytanie o ewentualną koalicję z Jarosławem Kaczyńskim lub Donaldem Tuskiem.

Mentzen w wywiadzie dla poniedziałkowego „SE" wyraził nadzieję, że Polacy „w końcu przejrzą na oczy i zobaczą, że PiS niczym się nie różni od PO". Dodał też, że być może obie partie zrobią ze sobą koalicję po wyborach.

„Jeśli spojrzy się na głosowania w Sejmie, to PO jest dużo bardziej zbliżona do PiS niż Konfederacja. Niech sobie więc robią koalicję, następnie to poparcie im razem padnie i wtedy my przejmiemy władzę" – mówił polityk Konfederacji.

Fot. PAP/Albert Zawada

Janusz Korwin-Mikke i Sławomir Mentzen

Na pytanie, ile daje sobie na to czasu, odparł, że „może za pół roku, a może za cztery lata przejmiemy władzę". „To tylko kwestia czasu" – ocenił. Pytany o deklarację co do ewentualnej koalicji z Kaczyńskim lub Tuskiem odpowiedział: „Jeśli obie partie, czy to PiS, czy PO zgodzą się realizować nasz program, to wszystko jest na stole".

„Jeśli ktoś będzie chciał realizować nasz program dotyczący obniżania i upraszczania podatków, to ja nie mam nic przeciwko" – dodał Mentzen.

W rozmowie z „Super Expressem" Sławomir Mentzen został również zapytany, czy po ewentualnej wygranej Konfederacji tekę ministra kultury otrzymałby Grzegorz Braun, zaś tekę ministra spraw zagranicznych – Janusz Korwin-Mikke.

„Grzegorz Braun jest człowiekiem wielkiej kultury. Gdyby Grzegorz Braun chciał zostać ministrem kultury w rządzie Konfederacji, to nie miałbym nic przeciwko" – zaznaczył. Odnosząc się do pytania o drugiego z polityków, powiedział, że bardziej widziałby go „w roli posła, seniora, patriarchy, który z góry mówi ludziom, jak ma być". „Praca ministra jest bardzo obciążająca i nie wiem, czy chciałby pełnić tego rodzaju obciążającą pracę" – zaznaczył Mentzen.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA

100 lat temu (27 czerwca 1923 roku) w USA przeprowadzono pierwsze w historii tankowanie w powietrzu z użyciem gumowego węża między dwoma specjalnie zmodyfikowanymi bombowcami Airco DH.4.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Zuzanna Leszczyńska
wydawca@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 0bf0164644

MATKA BOŻA W GIETRZWAŁDZIE MÓWIŁA PO POLSKU

— Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec — to główne przesłanie objawień Matki Bożej podczas objawień gietrzwałdzkich. 27 czerwca przypada ich 146 rocznica. W Gietrzwałdzie odbywają się dziś uroczystości religijne i sympozja naukowe.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI s.
kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Objawienia Matki Bożej w Gietrzwałdzie są jedynymi uznanymi w Polsce przez Kościół katolicki. To stawia małą miejscowość leżącą na trasie między Olsztynem a Ostródą w jednym rzędzie z Gwadelupe, La Salette, Fatimą czy Lourdes. Na cały świecie Kościół zatwierdził w sumie 12 objawień maryjnych.

O randze rocznicy objawień w Gietrzwałdzie najlepiej świadczy fakt, że w parafiach archidiecezji warmińskiej każdego 27. dnia miesiąca odbywa się nowenna gietrzwałdzka przygotowująca do 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie. W sanktuarium, które powstało w miejscu objawień, tego dnia, z inicjatywy Wydziału Teologii UWM w Olsztynie, odbywają się Wykłady Gietrzwałdzkie.

fot. Jakub Derewecki

W Gietrzwałdzie co roku odbywają się dożynki archidiecezjalne

ABYŚCIE CODZIENNIE ODMAWIALI RÓŻANIEC

Objawienia rozpoczęły się 27 czerwca 1877 roku. 13-letnia Justyna Szafryńska przygotowywała się do I Komunii świętej. Dziewczynka wracała z kościoła w Gietrzwałdzie do domu. Na klonie rosnącym koło plebanii zobaczyła niezwykłą jasność, a w niej biało ubraną postać, siedzącą na złocistym tronie udekorowanym perłami.

Podczas objawień 30 czerwca po raz pierwszy miała wizję także 12-letnia Barbara Samulowska, która pod klon przyszła razem z Justyną. Obie dziewczynki pochodziły z ubogich warmińskich rodzin o polskich korzeniach. Podczas widzenia Justyna Szafryńska zapytała Najświętszą Pannę: „Czego żądasz, Matko Boża?" i otrzymała odpowiedź: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec". Matka Boża mówiła w zrozumiałej dla dziewczynek mowie po polsku. Objawienia Matki Bożej trwały codziennie do 16 września.

Maryja w swoim przesłaniu wzywała świat do modlitwy i nawrócenia oraz przekazała liczne orędzia, w których zachęciła do pogłębienia życia wiary i życia sakramentalnego, do lektury Pisma Świętego oraz wszelkiej pobożnej praktyki, do pokuty oraz oddania życia Jezusowi. Wyjaśniała, że „Jezus chce rozpowszechnić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca, a jeśli to się zrobi, to wielu przed piekłem zostanie uratowanych i nastanie pokój na świecie".

Informacja o cudzie bardzo szybko się rozprzestrzeniła na terenie wszystkich zaborów. Do Gietrzwałdu zaczęli napływać liczni pielgrzymi. Podczas obchodów święta Narodzenia Matki Bożej zgromadziło się w Gietrzwałdzie aż 50 tys. ludzi. Z pobłogosławionego przez Matkę Bożą 8 września 1877 r. wieczorem źródełka pielgrzymi od lat czerpią wodę, która przynosiła ulgę cierpiącym i liczne uzdrowienia.

6 września 1877 r. w miejscu, gdzie dzieciom ukazywała się Matka Boża, umieszczona została kapliczka z figurą Najświętszej Marii Panny. Jednym ze skutków objawień był rozwój ruchu trzeźwościowego, promieniujący na inne zabory. Rok po objawieniach z inicjatywy Andrzeja Samulowskiego została otwarta w Gietrzwałdzie polska księgarnia. A Samulowski stał się jednym ze współzałożycieli „Gazety Olsztyńskiej".

Obie wizjonerki zostały siostrami w zakonie szarytek. Najpierw w Chełmnie, potem w Paryżu. Barbara Samulowska przyjęła imię zakonne Stanisława. Wyjechała z misją do Gwatemali. Zmarła 6 grudnia 1950 roku w opinii świętości. 2 lutego 2005 r. w bazylice gietrzwałdzkiej abp Edmund Piszcz, metropolita warmiński, otworzył proces beatyfikacyjny siostry Stanisławy Barbary Samulowskiej. Justyna Szafryńska w 1897 roku opuściła zakon. Wyszła za mąż.

Napływ pielgrzymów spowodował rozbudowę sanktuarium. Aleję prowadzącą do cudownego źródełka wysadzono drzewami i umieszczono przy niej piętnaście Kapliczek Różańcowych. Pobłogosławienie źródełka przez Matkę Bożą upamiętnia umieszczona w altance figura Niepokalanej Dziewicy. Wodę przeprowadzono do kamiennych studzienek w formie czasz, wspieranych przez figury aniołów. To stąd do dziś czerpią ją pielgrzymi.

Wielką cześć Matce Bożej Gietrzwałdzkiej oddawał Prymas Wyszyński. W 1967 r. Stolica Apostolska zezwoliła na ustanowienie w diecezji warmińskiej święta Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej na dzień 8 września. 10 września 1967 roku prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński koronował obraz Matki Bożej. Dwa lata później, 2 czerwca 1970 roku, papież Paweł VI kościołowi w Gietrzwałdzie nadał tytuł bazyliki mniejszej. 1 września 1977 roku biskup warmiński Józef Drzazga uroczyście wydał dekret zatwierdzający objawienia jako wiarygodne, niesprzeciwiające się wierze i moralności chrześcijańskiej.

fot. Andrzej Sprzączak

Kościół w Gietrzwałdzie

> TĘ PRAWDĘ O POLSKIEJ KULTURZE, O JEJ KORZENIACH, O JEJ GENEALOGII, O PRAWACH JEJ ROZWOJU TRZEBA NAM UŚWIADOMIĆ SOBIE W DNIU DZISIEJSZYM, KIEDY PRZYPOMINAMY STULECIE OBJAWIEŃ MATKI BOŻEJ W GIETRZWAŁDZIE. WTEDY BOWIEM, PRZEMAWIAJĄC POLSKIM JĘZYKIEM DO POLSKICH DZIECI, MARYJA UJĘŁA SIĘ ZA DZIEDZICTWEM CHRZEŚCIJAŃSKIM CAŁEJ POLSKIEJ KULTURY. POTWIERDZAŁA W SWYCH MACIERZYŃSKICH USTACH POLSKIE SŁOWO. A LUDZKIE SŁOWO, POLSKIE SŁOWO, JEST TYM SZCZEGÓLNYM TOWARZYSZEM ŻYCIA I KULTURY CZŁOWIEKA, ŻYCIA I KULTURY NARODU.
>
> **ŚW. JAN PAWEŁ II**
> (GIETRZWAŁD, 11 WRZEŚNIA 1977 ROKU)

Gietrzwałd od 146 lat jest nieodmiennie miejscem licznych pielgrzymek. Ich kulminacja przypada tradycyjnie w święto Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej. Tego dnia obchodzone są także dożynki archidiecezjalne, a na błoniach sanktuarium przy cudownym źródełku odbywają się uroczystości z udziałem dziesiątek tysięcy wiernych. Przesłanie objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie jest uznawane za ciągle aktualne.

— Wierzymy, że jak kiedyś, tak i dzisiaj stąd może wyjść odrodzenie społeczne naszego narodu — stwierdził rok temu, podczas uroczystości w Gietrzwałdzie, ksiądz arcybiskup metropolita gdański Tadeusz Wojda. — Jak kiedyś, tak i dziś Maryja tu mówi nie językiem nienawiści, ale językiem serca i miłości. Nie językiem wroga, ale językiem poszanowania godności drugiego człowieka. Nie językiem poprawności społecznej i politycznej, ale językiem miłosierdzia, wzajemnego przebaczenia i wzajemnej za siebie modlitwy — podkreślił.

Wśród wad i grzechów narodu biskup wymienił piętnowane także 146 lat temu przez Matkę Bożą pijaństwo, rozwiązłość, hulaszczy styl życia, pobudliwość i kłótliwość, niewierność przykazaniom bożym. — Jeśli ludzie będą się lepiej modlić, wszystko obróci się na dobro — przypomniał wówczas arcybiskup Tadeusz Wojda.

Uroczystości 27 czerwca w Gietrzwałdzie:

15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15.30 Różaniec w Alejce — tajemnice światła
16.30 Konferencja: Maryja, Basia, Justynka i Ty — piękno głębokiej więzi!
17.30 Różaniec w Bazylice — tajemnice chwalebne
18.00 Masza święta pod przewodnictwem JE ks. bp. Janusza Ostrowskiego
19.30 Konferencja: Przesłanie objawień maryjnych w Gietrzwałdzie
20.30 Adoracja Najświętszego Sakramentu
21.00 Apel Maryjny

eprasa.pl 0bf0164644

W OLSZTYNIE BĘDZIE BEZPIECZNIEJ

Czasy są niepewne, a w niepewnych czasach wymaga się podejmowania pewnych decyzji. Jedną z podstawowych potrzeb Polek i Polaków w 2023 roku jest bezpieczeństwo, dlatego w odpowiedzi na nią w Olsztynie został ukończony projekt „Bezpieczny MOF", który pozwoli nam spać spokojniej.

Dobrą osobę zajmującą się zarządzaniem kryzysowym można rozpocząć po tym, że potrafi przewidzieć coś, co jest nie do przewidzenia. Jeśli to zdanie jest prawdziwe, to w Olsztynie mamy prawdziwych fachowców. Bo jak inaczej nazwać osoby, które w 2015 roku, przed rozpoczęciem pandemii i wojny w Ukrainie, podjęły decyzję o rozpoczęciu prac nad koncepcją Systemu Bezpieczeństwa Regionu Olsztyńskiego.

fot. Zbigniew Woźniak

— Dzięki wyposażeniu służb w nowe narzędzia teleinformatyczne czas dostępu do informacji o powstałych lub zbliżających się zagrożeniach jest o wiele krótszy — mówi prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz.

BEZPIECZNY MOF TO SPOKOJNY SEN

Celem głównym projektu było podniesienie i zapewnienie utrzymania wysokiego poziomu bezpieczeństwa mieszkańców Olsztyna oraz 6 położonych wokół miasta gmin: Dywit, Barczewa, Purdy, Stawigudy, Gietrzwałdu i Jonkowa. Jednym z elementów strategii była budowa Regionalnego Centrum Bezpieczeństwa (RCB) przy ul. Augustowskiej w Olsztynie. Ten naszpikowany nowoczesną technologią budynek umożliwia efektywne zapobieganie klęskom żywiołowym i ekspresowe reagowanie na sytuacje kryzysowe. W budynku przy Augustowskiej w jednym pomieszczeniu siedzą dyspozytorzy policji, straży pożarnej i straży miejskiej. Ten jedyny w całej Polsce pokój stał się centrum logistycznym, które umożliwia koordynację pracy służb w czasie rzeczywistym. Telefony, krótkofalówki i maile poszły w niepamięć, a żeby przekazać coś dyspozytorowi służb, wystarczy podejść do biurka kolegi siedzącego obok.

— Taki system minimalizuje czas reakcji i koordynacji służb praktycznie do zera — mówi Paweł Micek, Zastępca Dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Olsztynie — Przygotowując ten projekt, jeździliśmy po różnych miastach w poszukiwaniu pomysłów i rozwiązań, które moglibyśmy wykorzystać. Ostatecznie stwierdziliśmy, że stworzymy coś swojego, coś, czego jeszcze w Polsce nie ma. Efekt jest taki, że dzisiaj przyjeżdżają do nas delegacje. Gościliśmy już osoby z Białegostoku czy Opola, które chcą wprowadzić nasze rozwiązania u siebie w mieście — zauważa.

Projekt, oprócz przystosowania i remontu budynku, obejmował także szereg innych elementów, takich jak stworzenie systemu bezpieczeństwa na akwenach wodnych, czyli budowę masztów w rejonach, gdzie mieszkańcy i turyści korzystają z wypoczynku na wodzie. Na masztach zostały również zamontowane stacje pogodowe przekazujące w czasie rzeczywistym informacje do RCB. Oprócz budowy nowych masztów został zmodernizowany aktualnie funkcjonujący punkt systemu sygnalizacyjnego na jeziorze Ukiel w Olsztynie.

Kolejnym etapem było wyposażenie RCB w Mobilne Centrum Kierowania, umożliwiające prowadzenie efektywniejszych działań na miejscu zdarzenia. W ramach zadania zakupiono dwa pojazdy: rozpoznania, dowodzenia i łączności wyposażonego między innymi w drona oraz przyczepę. Pojazdy wykorzystywane są do prowadzenia działań rozpoznawczych podczas trudnych i długotrwałych akcji.

— Wszystkie te elementy są ze sobą spójne, wynikają z przyjętych i skonsultowanych społecznie strategii MOF — mówi dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Olsztyna Robert Zalewski — Ich realizacja była niezbędna w celu zapewnienia odpowiedniego stopnia bezpieczeństwa społeczności — zapewnia dyrektor.

Elementem, który w obecnych czasach jest bezcenny, jest budowa i wyposażenie Regionalnego Magazynu Kryzysowego, który zapewnia najpotrzebniejsze środki na wypadek klęsk żywiołowych i zdarzeń nadzwyczajnych. Na półkach możemy znaleźć takie rzeczy, jak pilarki, sorbenty, agregaty prądotwórcze, pompy, koce, kamizelki odblaskowe, kalosze, peleryny, rękawice ochronne, kaski, łomy, kilofy, łopaty, szpadle, namioty ratownicze czy zapory przeciwpowodziowe.

— Wszystko, co znajduje się na naszym wyposażeniu, jest regularnie używane przez nasze służby — mówi Paweł Micek. — Naszą ideą była nie tylko budowa masztów, nowoczesnej siedziby czy montaż nowych syren, ale także inwestycja w ludzi, którzy codziennie dbają o nasze wyposażenie. Obecny sprzęt używany przez nasze jednostki jest na najwyższym poziomie. Przykładem może być chociażby OSP Gutkowo, które regularnie używa naszych łodzi, quadów czy innego sprzętu. Można powiedzieć, że jeśli chodzi o Olsztyn, to nasze „wysunięte ramię", które obejmuje teren jeziora Ukiel — zauważa zastępca dyrektora RCB.

— Dzięki wyposażeniu służb w nowe narzędzia teleinformatyczne czas dostępu do informacji o powstałych lub zbliżających się zagrożeniach jest o wiele krótszy — mówi prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz. — Nowoczesny sprzęt pozwala sprawnie wykonywać niezbędne działania w obliczu nagłych zdarzeń. Pozwala skrócić czas reakcji na występujące zagrożenia naturalne lub awarie — dodaje prezydent.

— Nasze służby działają całą dobę. Wyznawaną przeze mnie zasadą jest myśl, ze jeśli się nie rozwijasz, to stoisz w miejscu. W myśl tej reguły nie spoczywamy na laurach i będziemy nieustannie obmyślać nowe koncepcje, starając się przygotować na każdy możliwy scenariusz. Dzisiaj się cieszymy z ukończenia ważnego projektu, a jutro dalej ciężko pracujemy — zapewnia Paweł Micek.

Całkowity koszt realizacji zadania to nieco ponad 35,3 mln zł, z czego niemal 29,4 mln zł stanowiło dofinansowanie z UE.

KAROL GROSZ

KONDOLENCJE

Panu

Andrzejowi Dołasińskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Córki

składają Zarząd oraz pracownicy MPEC Sp. z o.o. w Olsztynie

130523opb1-a -P

Panu

Januszowi Twarowskiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy ze „Społem" Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Olsztynie

131023opb1-a -P

Śmierć nie jest kresem naszego istnienia – żyjemy w naszych dzieciach i następnych pokoleniach.
A. Einstein

Z ogromną przykrością przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Pawła Turka

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają Prezes, Dyrektor oraz wszyscy współpracownicy z Sądu Rejonowego w Olsztynie

131123opb1-a -P

Mirku i Zosiu

przyjmijcie głębokie wyrazy współczucia po śmierci

Brata i Szwagra

Zdzisława Kondratowicza

Przyjaciele z Grupy Kamperowej Warmia-Camp

131523opb1-a -P

eprasa.pl 0bf0164644

KOPERNIK TRAFI NA NASZE ŚCIANY

Rok Mikołaja Kopernika obchodzimy na różne sposoby. Teraz doszedł nam kolejny. Tym razem nie naukowy, ale bardzo miejski, związany ze ścianami kilku miast naszego regionu. Projekty przygotowali interesujący polscy artyści.

Poznaliśmy projekty murali, które w najbliższym czasie powstaną w warmińsko-mazurskich miejscowościach na Szlaku Kopernikowskim. Projekty z inicjatywy samorządu województwa zostały przygotowane przez znanych polskich artystów.

W efekcie przy współpracy z Fromborkiem, Pieniężnem, Olsztynkiem, Lidzbarkiem Warmińskim i Nowym Miastem Lubawskim powstanie pięć pokaźnych rozmiarów murali.

Sztuka street art stanowi pole dla wyobraźni mieszkańców i turystów. Murale to wielkoformatowe dzieła sztuki w przestrzeni miejskiej. Zdobią i dekorują osiedla, poprawiając tym samym ich estetykę, zmuszają do myślenia, nierzadko uczą i rozwijają wrażliwość odbiorców.

— Mikołaj Kopernik wszystkie funkcje „człowieka renesansu" skupiał w swoim talencie i osobowości — mówi Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa. — Nasz region może poszczycić się tym, że Kopernik przebywał na Warmii przez 40 lat swojego życia i stworzył tutaj swoje

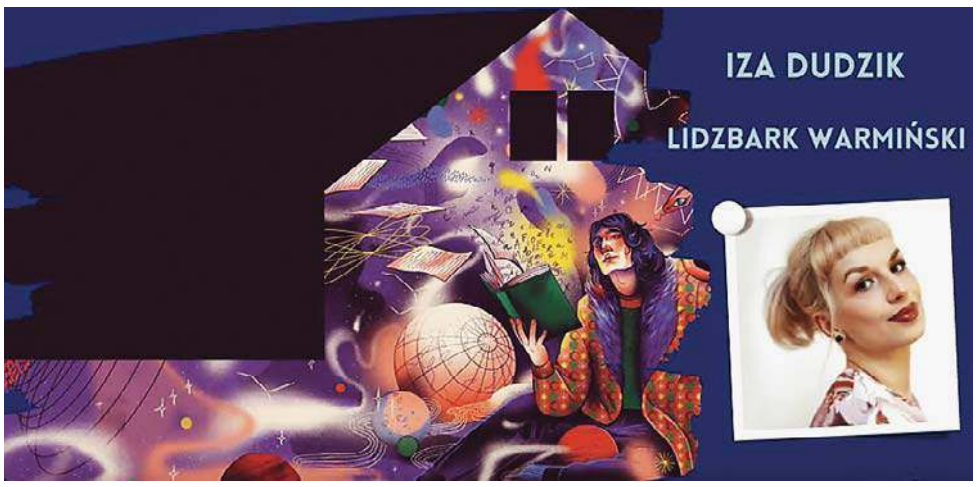

największe dzieła. Zaznaczenie jego osoby oraz działalności poprzez publiczną sztukę w postaci murali to bardzo dobry pomysł. I nie chodzi tylko o kwestie artystyczne, ale również inspiracje. Przedstawiony będzie bowiem jako astronom, medyk, ekonomista czy jako zarządca dóbr. Swoją wielością talentów zachęca do odkrywania świata.

Projekty zostały przygotowane przez interesujących polskich artystów, którzy zinterpretowali postać wielkiego Polaka, bazując na jego dokonaniach w wielu dziedzinach i przedstawili go w nowoczesny, nieszablonowy sposób.

— W ten sposób chcemy upamiętnić, że Kopernik większość życia spędził na Warmii — dodaje Jolanta Piotrowska, członek zarządu województwa. — Jest bardzo wiele miejsc, które odwiedzał, ale przede wszystkim w nich żył. To doskonała okazja do promocji całego regionu, ale też tych poszczególnych miejscowości. Poprzez ujednolicenie i spójność Szlaku Kopernikowskiego chcemy zachęcić mieszkańców i turystów, by przemierzali trasy, które w przeszłości pokonywał wielki astronom. Mamy w naszym regionie wyjątkowe Mazury, czyli nasz cud natury oraz Warmię, gdzie mieszkał i tworzył Mikołaj Kopernik. I powinniśmy się tym chwalić nie tylko w Polsce, ale też na całym świecie.

TUTAJ POWSTANĄ MURALE:

1. Frombork: Kopernik jako medyk (z konwalią w dłoni) i astronom.
2. Pieniężno: Kopernik jako administrator dóbr kapitulnych i astronom.
3. Lidzbark Warmiński: Kopernik jako medyk (z symbolem medycyny Eskulapem).
4. Olsztynek: w nawiązaniu do odbywającego się rokrocznie w Olsztynku Święta Ziół malowidło wielkoformatowe przedstawia Kopernika w otoczeniu roślin, w szczególności ziół leczniczych.
5. Nowe Miasto Lubawskie: Kopernik jako ekonomista.

Szlak Kopernikowski to drogowy szlak turystyczny wytyczony dla upamiętnienia postaci Mikołaja Kopernika, który mieszkał i pracował na Warmii. Wzdłuż szlaku, na odcinku około 300 km, zostały rozmieszczone tablice i znaki kierujące do atrakcji turystycznych.

MINISTER UHONOROWAŁ NASZYCH ŻOŁNIERZY

Minister obrony narodowej uhonorował żołnierzy służących na granicy polsko-białoruskiej. Wśród nich są żołnierze 16 Dywizji Zmechanizowanej. W Narewce szef MON Mariusz Błaszczak wręczył znak specjalny „Za Ochronę Granicy RP" szczególnie zasłużonym w ochronie wschodniej granicy i podziękował za służbę. Za profesjonalizm, zaangażowanie, za ofiarność, za to, że Polska jest bezpieczna właśnie dzięki służbie żołnierzy Wojska Polskiego na granicy.

Przyznanych zostało 45 znaków specjalnych żołnierzom, jednym z odznaczonych był ppłk Radosław Głuchowski z 9 Brygady Kawalerii Pancernej.

— Służba na granicy polsko-białoruskiej to ogromny wysiłek zarówno dla żołnierzy, jak i ich bliskich i rodzin — powiedział podpułkownik Głuchowski, dziękując w imieniu wyróżnionych.

Nowy znak specjalny „Za Ochronę Granicy RP" przyznawany jest żołnierzom Wojska Polskiego, którzy przyczynili się do zapewnienia bezpieczeństwa i nienaruszalności granic. **AM**

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Przysyłajcie nam zdjęcia miejsc, w których mieszkacie lub byliście. Autorzy fotografii, które opublikujemy w Gazecie, otrzymają od nas bezpłatny 6-miesięczny dostęp do naszego e-wydania.

Dzisiaj prezentujemy zdjęcie Andrzej Kowalskiego „Na świętej Warmii"

Zdjęcia wysyłajcie na adres: redakcja@gazetaolsztynska.pl. Prosimy o informację, co jest na zdjęciu i jak je podpisać (autor).

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o II przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 5, znajdujący się na IV piętrze (poddasze) budynku położonego przy ul. Grunwaldzka 1/Warszawskiej 2b, w klatce ozn. Grunwaldzkiej 1, w Olsztynie**, wraz ze sprzedażą udziału 139/1000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 139/1000 w gruncie pod budynkiem (obręb 61, działka nr 77/1, o pow. 164 m², zapisana w księdze wieczystej nr OL1O/00024335/4)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego – 71,90 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**360 000,00 zł** cena lokalu i cena udziału w gruncie pod budynkiem (dz. nr 77/1) osiągnięte w przetargu w związku z wpisaniem nieruchomości do rejestru zabytków obniżone będą o 50%
Termin i miejsce przetargu	**28 lipca 2023r. o godzinie 11:00 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**36 000,00 zł** należy wpłacić na rachunek **Urzędu Miasta Olsztyna** prowadzony przez **Bank Handlowy S.A., nr rachunku: 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 24 lipca 2023 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu **24 lipca 2023 r.** na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszenia** dostępna jest w internecie, pod adresami **www.olsztyn.eu, infopublikator.pl** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl,** oraz na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-20

76323otbr-a-P

eprasa.pl 0bf0164644

MIESZKANIA PRZY WIEJSKIEJ JUŻ GOTOWE

Zakończyła się budowa pierwszego z dwóch bliźniaczych budynków przy ul. Wiejskiej 56. Już w lipcu do 60 mieszkań wbudowanych „pod klucz" przez ETBS wprowadzą się ich najemcy. A za rok tuż obok będzie gotowych kolejne 60 lokali.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

fot. EG

Dobiegły końca prace związane z budową pierwszego z dwóch bliźniaczych budynków mieszkalnych na wynajem przy ul. Wiejskiej. Inwestycja została zrealizowana przez Elbląskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Jej koszt to 19,1 mln zł.

— Został już złożony wniosek o wydanie pozwolenia na użytkowanie budynku. Proces budowlany mamy po odbiorach. Czekamy teraz na pozwolenie użytkowania tego budynku. Wtedy 60 rodzin będzie miało możliwość zagospodarowywania lokali — poinformował Witold Wróblewski, prezydent Elbląga. I podkreślił, że mieszkania zostały wbudowane w ramach ETBS, a nie z programu Mieszkanie Plus: — Robimy to w ramach Elbląskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Czynsze są nieporównywalne do Mieszkania Plus. Tam czynsz wynosi nawet 30 zł za metr, a tu: 13-15 zł. Samorząd potrafi sobie z tym radzić, byle nam nie przeszkadzać.

— W budynku jest 60 lokali. Są to mieszkania od 42 do 62 m kw przygotowane w standardzie pod klucz. Będzie to osiedle przyjazne mieszkańcom. Jest plac zabaw dla dzieci, są drzewa, jest park. Myślę, że budynek będzie służył mieszkańcom, a ludzie będą mieli tu duży komfort zamieszkiwania. Szczególnie młode rodziny z dziećmi — dodała Agnieszka Nowińska, prezeska ETBS.

W każdym z mieszkań znajdują się posadzki gresowe w łazience i kuchni, panele podłogowe w pozostałych pomieszczeniach, białym montażem, kuchenką indukcyjną z piekarnikiem elektrycznym. Każdy lokal ma balkon, do każdego mieszkania jest też przypisana komórka lokatorska i miejsce parkingowe. Inwestor nie zapominał o najmłodszych i wykona plac zabaw dla dzieci wraz z małą architekturą.

— Trafiliśmy z tą inwestycją w trudnym okresie na rynku budowlanym, ale dzięki wspólnym staraniom udało się ją przeprowadzić bez większych problemów i zamknąć się w planowanych kosztach — podkreśliła Agnieszka Nowińska.

— W budynku jest 60 lokali. Są to mieszkania od 42 do 62 metrów kwadratowych przygotowane w standardzie pod klucz. Będzie to osiedle przyjazne mieszkańcom. Jest plac zabaw dla dzieci, są drzewa, jest park. Myślę, że budynek będzie służył mieszkańcom, a ludzie będą mieli tu duży komfort zamieszkiwania. Szczególnie młode rodziny z dziećmi. Trafiliśmy z tą inwestycją w trudnym okresie na rynku budowlanym, ale dzięki wspólnym staraniom udało się ją przeprowadzić bez większych problemów i zamknąć się w planowanych kosztach — przekazała Agnieszka Nowińska, prezeska ETBS.

Wykonawcą omawianej inwestycji przy ul. Wiejskiej jest Iławskie Przedsiębiorstwo Budowlane, które podjęło się również budowy drugiego z dwóch bliźniaczych budynków.

— Kilka miesięcy temu obiecaliśmy, że mniej więcej w tym terminie spotkamy się na przekazanie kluczy. Cieszę się, że udało nam się dotrzymać tego słowa. Rozpoczynamy drugą inwestycję i za kilkanaście miesięcy znowu się spotkamy na przekazaniu kluczy do następnego budynku – powiedział Krzysztof Ostrowski, wiceprezes Iławskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

Koszt budowy dwóch budynków mieszkalnych przy ul. Wiejskiej to blisko 35,2 mln zł. Według projektu w drugi budynków tak samo, jak w pierwszym znajdzie się 60 mieszkań — po 12 lokali o powierzchni 60 m kw., 30 o powierzchni około 55 m kw. i 18 lokali o powierzchni około 42 m kw.

Czynsze będą wynosiły 13 zł za m kw. w pierwszym budynku i 15 zł za m kw. w drugim budynku. Na czynsz składają się opłaty administracyjne, koszty utrzymania i eksploatacji budynku oraz fundusz remontowy. Ponadto do czynszu jest doliczona kwota, którą ETBS przeznaczy na spłatę kredytu zaciągniętego na budowę mieszkań. Opłaty licznikowe obejmują opłaty za centralne ogrzewanie, ciepłą i zimną wodę, wywóz nieczystości i naliczane są według zużycia. Nowe budynki budowane są zgodnie z nową normą cieplną. Szacowane koszty mediów będą niższe niż w starszym zasobie.

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało zamieszczone Zarządzenie Burmistrza Miasta Braniewa nr 100/2023 z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

12223sezr-a-M

eprasa.pl 0bf0164644

EŁCKI KURS SAMOOBRONY W KOBIECYM WYDANIU

Możliwość zdobycia podstawowej wiedzy w zakresie samoobrony, a do tego piknik w rodzinnej atmosferze – takie atrakcje będą czekały na panie z Ełku i okolic na szkoleniu, jakie w lipcu odbędzie się w stolicy Mazur.

Ministerstwo Obrony Narodowej wraz z Centralnym Wojskowym Centrum Rekrutacji i Dowództwem Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych organizuje bezpłatne szkolenia z samoobrony dla dorosłych Polek „Samoobrona kobiet – zaufaj wojsku". Treningi z doświadczonymi żołnierzami – instruktorami odbywać się będą w wybrane soboty i niedziele wiosną i latem w parkach miejskich, na plażach, w ośrodkach sportu i rekreacji na terenie całej Polski. Projekt realizowany jest w każdym województwie w wybrane weekendy od 27 maja do 20 sierpnia. W Ełku szkolenia odbędą się 8 i 9 lipca na skwerze przy ul. Pułaskiego, a zaprasza na nie tutejsze Wojskowe Centrum Rekrutacji.

Żołnierze-instruktorzy nauczą podstawowych zasad codziennego bezpieczeństwa, sposobów wykrywania oraz unikania zagrożeń. Pokażą techniki walki wręcz przydatne w niebezpiecznych sytuacjach. To okazja dla wszystkich chętnych Pań, aby pod okiem doświadczonych instruktorów nauczyć się podstaw umiejętności zachowania się w sytuacjach zagrażających życiu lub zdrowiu, zwłaszcza wynikających z zastosowanej wobec nich przemocy fizycznej. Uczestniczki będą miały także okazję zapoznać się z zasadami zdrowego stylu życia oraz odświeżyć praktyczną wiedzę nt. zasad udzielania pierwszej pomocy.

Celem projektu, który może przyciągnąć uwagę pań z Ełku i okolic jest promowanie obronności oraz budowanie pewności siebie w sytuacji kryzysowej. Oprócz okazji do zdobycia cennej wiedzy i praktycznych umiejętności udział w szkoleniu może być dla pań miłą pamiątką, ponieważ każda z uczestniczek po jego ukończeniu otrzyma certyfikat. A jak będzie wyglądało samo szkolenie?

— Uczestniczki mają do wyboru, w jakie dni wezmą udział w szkoleniu: w sobotę czy w niedzielę. Jeżeli mają taką ochotę, mogą uczestniczyć w nim i w sobotę, i w niedzielę — mówi ppor. Maciej Łańczkowski z Wojskowego Centrum Edukacji w Ełku, od którego dowiadujemy się także, jak szkolenie jest zaplanowane czasowo i ile pań może wziąć w nim udział.

— Formuła szkolenia to 4 x 45 min, oczywiście z przerwami. Zarówno w sobotę, jak i niedzielę szkolenie rozpoczyna się o godz. 10:00 i będzie trwało do 13:30. Jednorazowo będzie mogło wziąć w nim udział 40 kobiet. Zdaję sobie sprawę, że może być ciut więcej pań niż mamy miejsc, ale damy radę i sobie poradzimy. Na miejscu będzie 3-4 instruktorów, po jednym na każde 15 pań. Panie powinny pojawić się na szkoleniu już przebrane w strój sportowy, ale mogą się przebrać również na miejscu — precyzuje oficer ełckiego WCR.

Weekendowe ełckie szkolenie nie będzie miało charakteru stricte formalnego. Wręcz przeciwnie. W jego trakcie rodziny ochotniczek, ich bliscy oraz osoby towarzyszące mogą odwiedzić punkty promocyjno-informacyjne lokalnych jednostek wojskowych. Nie zabraknie również sprzętu wojskowego, którym przyjadą wojskowi z Giżycka. Każdy zainteresowany służbą w wojsku będzie mógł znaleźć kompleksową informację o rekrutacji do Sił Zbrojnych i porozmawiać z przedstawicielami Wojskowego Centrum Rekrutacji. Na zakończenie szkolenia nie zabraknie kulinarnego hitu, jakim jest wojskowa grochówka. Z tej racji inicjatywa MON przypomina nieco rodzinny piknik wojskowy, a te w Ełku cieszą się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Bliższych informacji nt. projektu „Samoobrona kobiet – zaufaj wojsku" udziela oficer Wojskowego Centrum Rekrutacji w Ełku ppor. Maciej Łańczkowski (tel. 887 882 518; e-mail: m.lanczkowski@ron.mil.pl).

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

PAWEŁ JASZCZUK: WOLĘ BYĆ TAM, GDZIE MNIE JESZCZE NIE BYŁO

Kim jest Paweł Jaszczuk — olsztynianom, a śmiem twierdzić, że nawet mieszkańcom całej Warmii i Mazur nie trzeba przedstawiać. Już dziś nasz prozaik, dramaturg, zdobywca Nagrody Wielkiego Kalibru zaprasza na spotkanie autorskie i premierę swojej kolejnej książki!

ZA GŁOSEM SERCA — CZYLI DOKĄD?

Gabriel, mieszkaniec przyczepy kempingowej, wiedzie skromne i samotne życie. Pewnego dnia do jego „domu" puka chłopiec z psem. Kim jest Daniel? Po co odwiedza obcego mężczyznę? „Za głosem serca", najnowsze dzieło Pawła Jaszczuka — to opowieść o przyjaźni małego chłopca z dorosłym mężczyzną oraz o ich pasjonującej wędrówce, pozwalającej odnaleźć sens życia.

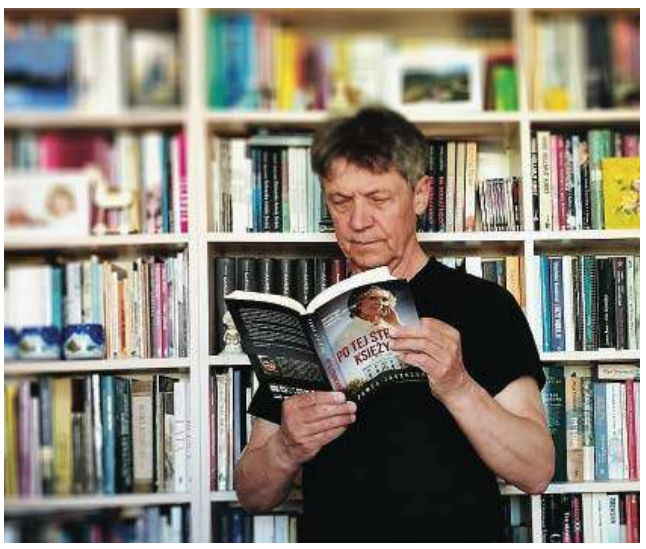

Fot. archiwum pisarza

Czy krzywdy wyrządzone w dzieciństwie da się kiedykolwiek naprawić? Czy można odkupić winy? Czy należy wybaczać za wszelką cenę? Autor wprawdzie podsuwa odpowiedzi, ale ostatecznie to sam Czytelnik musi sobie na te trudne pytania odpowiedzieć.

— Co panu daje pisanie?

— Pisanie powieści jest dłuższą odpowiedzią na najważniejsze pytanie, jakie stawia sobie człowiek, a brzmi ono: po co żyjemy? Za każdym razem moi książkowi bohaterowie odgrywają rolę, którą im wyznaczam. Zazwyczaj pakuję ich w sytuację, w jakiej sam nie chciałbym się znaleźć. W powieści „Za głosem serca" puszczam w ruch machinę wyobraźni i pod koniec dostaję odpowiedź, z którą czytelnik może się zgodzić lub uzupełnić ją o swoje własne doświadczenia. Napisałem kilkanaście książek — kryminałów, thrillerów, powieści obyczajowych — i w każdej z nich zbliżyłem się trochę do prawdy, o którą od wieków spierają się filozofowie.

— Czy „Za głosem serca" to pana kolejny mroczny kryminał?

— Nie, to nie jest kryminał! Wydawca twierdzi, że to nastrojowa, pełna przygód „powieść drogi", która dla każdego z bohaterów okaże się najważniejszą życiową lekcją. Są w niej wątki sensacyjne, są ucieczki, pościgi, poplątane życiorysy, prywatne śledztwo, lecz nie chciałbym być zaszufladkowany tylko jako autor kryminałów. To bardzo niewygodna sytuacja, ograniczająca wyobraźnię. Wolę być tam, gdzie mnie jeszcze nie było.

Paweł Jaszczuk jest autorem kryminałów, thrillerów oraz powieści obyczajowych. Za powieść „Foresta Umbra", której akcja toczy się w dawnym polskim Lwowie, autor otrzymał najwyższe wyróżnienie w tej dziedzinie — Nagrodę Wielkiego Kalibru. Książka ta ukazała się również w tłumaczeniu na język niemiecki. „Foresta Umbra", „Plan Sary", „Marionetki", „Akuszer śmierci" oraz „Lekcja martwej mowy" tworzą pięcioksiąg lwowski z Jakubem Sternem i Wilgą de Brie w rolach głównych. Spod jego „pióra" wyszły także między innymi: „Testament", „Ochronka Anioła Stróża", „Na skraju nocy", „Sekret Antykwariusza", „Szczęśliwa Przystań" oraz „Po tej stronie księżyca".

„Gazeta Olsztyńska" jest patronem powieści „Za głosem serca".
Kiedy: 27 czerwca, godz. 17:00
Gdzie: Olsztyn, Książnica Polska, plac Jana Pawła II 1, pierwsze piętro

MMB

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o kolejnym przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 4, znajdujący się na I piętrze budynku nr 7 położonego przy ul. Staromiejskiej w Olsztynie,** wraz ze sprzedażą udziału 195/1000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 195/1000 w gruncie (obręb 64, działka nr 60, o pow. 160 m², zapisana w księdze wieczystej KW Nr OL1O/00009938/0)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego – 58,60 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**260 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**28 lipca 2023 r. o godzinie 10:30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**26 000,00 zł** należy wpłacić na rachunek **Urzędu Miasta Olsztyna** prowadzony przez **Bank Handlowy S.A., nr rachunku 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 24 lipca 2023 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w dniu **24 lipca 2023 r.** na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszenia** dostępna jest w internecie, pod adresami www.olsztyn.eu, infopublikator.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem umolsztyn.bip.gov.pl i na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. (89) 527-31-11 wew. 371 lub (89) 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu (89) 533-36-26 lub (89) 526-28-20

76323otbr-b-M

eprasa.pl 0bf0164644

SPRAWA REFERENDUM BĘDZIE NIEJAWNA

Nadal nie wiadomo, kiedy Wojewódzki Sąd Administracyjny zajmie się sprawą referendum w Bartoszycach. Wiadomo tylko, że zrobi to na posiedzeniu niejawnym.

Kwestia odwołania burmistrza Bartoszyc publicznie pojawiła się kilka miesięcy temu. Grupa niezadowolonych mieszkańców skrzyknęła się w mediach społecznościowych. Potem utworzono komitet i zaczęto zbierać podpisy pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum ws. odwołania burmistrza Bartoszyc przed upływem kadencji.

Przeciwnicy Piotra Petrykowskiego zgodnie z prawem musieli zebrać podpisy 10 procent uprawnionych do głosowania mieszkańców miasta. W przypadku Bartoszyc było to 1770 osób. Ich zbieranie trwało do 11 kwietnia.

Inicjatorom referendum udało się złożyć do Krajowego Biura Wyborczego Delegatura w Elblągu ponad 1900 podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum. Potem nastąpiła ich weryfikacja. Odbywała się w nerwowej atmosferze.

INICJATORZY REFERENDUM BYLI PEŁNI PODEJRZEŃ

— Gdy poprzednio pełnomocnik ustnie wyraziła chęć uczestniczenia w sprawdzaniu głosów, odmówiono jej, zapewniając, że urzędnicy potrzebują spokoju przy weryfikacji. Zapewniono także o dodatkowej weryfikacji po błędach stwierdzonych przez pełnomocnika, a teraz znaleziono kolejne podstawy, aby referendum obalić. Wyczuwamy, że jest taki kierunek. Nie poddamy się i sprawdzimy! Nie pozwolimy, by praca wielu osób poszła na marne... — można było przeczytać na profilu Referendum 2023 Bartoszyce pod datą 20 kwietnia.

— Cały czas jesteśmy na etapie weryfikacji podpisów mieszkańców. Komisarz Wyborczy wystąpił do Państwowej Komisji Wyborczej z prośbą o interpretację pewnych wątpliwości, które pojawiły się na etapie weryfikacji. Musimy poczekać na stanowisko PKW i rozwianie wątpliwości dotyczących zapisów w uchwałach PKW, w ustawie o ewidencji ludności i kodeksie wyborczym. Na tę chwilę nie chciałabym podawać informacji na temat zweryfikowanych podpisów, bo nie chciałabym wprowadzać opinii publicznej w błąd. Bardzo proszę wszystkich zainteresowanych o cierpliwość — wyjaśniała i uspokajała Ewelina Paszko, dyrektor delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Elblągu.

Fot. PAP

Ostatecznie oficjalnie o decyzji Komisarza Wyborczego dotyczącej referendum dowiedzieliśmy się w piątek 5 maja.

— Komisarz postanowił o odrzuceniu wniosku mieszkańców Miasta Bartoszyce z powodu stwierdzenia niedającego się usunąć uchybienia wniosku, polegającego na zebraniu niewystarczającej ilości prawidłowo złożonych podpisów osób popierających inicjatywę przeprowadzenia przedmiotowego referendum — poinformowała wówczas Marzena Matczuk, starszy specjalista Krajowego Biura Wyborczego delegatura w Elblągu.

Wtedy inicjatorzy referendum zapowiedzieli skierowanie sprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. — Odrzucone głosy poparcia rzutujące na negatywne postanowienie ws. organizacji referendum dotyczą adresu! Mimo że głos poparcia został udzielony przez osobę mającą prawo wyborcze w Bartoszycach oraz płacącą tu podatki, to został odrzucony. Inne błędy nie miały wpływu na wynik postanowienia! Także głosów mieszkańców chcących referendum było więcej niż wymagana liczba. Czerwona kartka w kierunku włodarza miasta została podniesiona! Nie poddajemy się i idziemy dalej po swoje! WSA to kolejny krok! — poinformowali w mediach społecznościowych.

30 maja, a więc dzień przed ostatecznym terminem, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie została złożona skarga na postanowienie o odmowie referendum. A to oznacza, że o tym, czy w Bartoszycach odbędzie się głosowanie w sprawie odwołania burmistrza ze stanowiska przed końcem kadencji, zadecyduje sąd.

Kiedy tak się stanie? Tego na razie nie wiadomo. W piśmie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie, jakie dotarło do pełnomocnika organizatora referendum, można przeczytać tyle, że w sprawie organizacji referendum odbędzie się posiedzenie niejawne. Podano również skład sędziowski, ale daty rozprawy nie.

RAZ

PROMOCJA

1123otbp-B-K

eprasa.pl 0bf0164644

DLA BLANEK TO INWESTYCJA STRATEGICZNA

Budowa Stacji Uzdatniania Wody w Blankach to jedna z największych inwestycji w gminie wiejskiej Lidzbark Warmiński w ciągu ostatnich lat. SUW oddano oficjalnie do użytku w minioną niedzielę.

Wcześniej w tym miejscu była kontenerowa stacja uzdatniania wody, którą wybudowano pod koniec lat 80. ubiegłego wieku. Znajdowały się na niej dwie studnie głębinowe oraz w niewielkim blaszanym kontenerze mieścił się hydrofor ze zbiornikami filtrującymi — mówił podczas uroczystego otwarcia SUW w Blankach wójt Gminy Lidzbark Warmiński Fabian Andrukajtis.

Stara stacja uzdatniania wody funkcjonowała w Blankach do 2014 roku. Została zamknięta, bo przestała spełniać swoje zadanie, a miejscowości przez wspomnianą stację, po jej wyłączeniu z eksploatacji, zostały podłączone do stacji uzdatniania wody w Kraszewie. Przez te wszystkie lata SUW w Kraszewie dostarczał wodę do Blanek i innych pobliskich wsi (łącznie do 16 miejscowości), przez co jest mocno obciążony.

Budowę nowej stacji uzdatniania wody na terenie nieczynnej już stacji w Blankach rozpoczęto w marcu 2022 roku. Gmina na ten cel pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu „Polski Ład" w ramach Programu Inwestycji Strategicznych w kwocie 3 591 627 zł, aż 95 proc. dofinansowania do robót budowlanych. Całkowity koszt inwestycji to 4 359 170 zł.

— Ktoś może spytać, jakie ta inwestycja ma znaczenie strategiczne, ale ona ma znaczenie strategiczne, ponieważ jest bardzo ważna dla społeczności lokalnej — powiedział obecny na uroczystości wiceminister Aktywów Państwowych Andrzej Śliwka. — Nie tylko budowy autostrad, nie tylko budowy elektrowni są budowami strategicznymi. Jeżeli spojrzymy przez pryzmat naszych małych ojczyzn, to właśnie inwestycja związana z budową stacji uzdatniania wody, modernizacja drogi, termomodernizacja szkoły jest właśnie taką inwestycją strategiczną. Ideą inwestycji strategicznych było to, ażeby zrobić skok cywilizacyjny w naszych małych ojczyznach, bo dla nas nie ma Polski A i B. Jest jedna Polska. W Polsce po 1989 roku często takie gminy wiejskie były odstawiane na drugi plan, bo rozwijać się miały tylko duże miasta, a to jest błąd. Duży błąd. My ten błąd naprawiamy. Wszystkim nam powinno zależeć na tym, żeby Polska rozwijała się w sposób zrównoważony.

Fot. Ewa Lubińska

Nie tylko budowy autostrad, nie tylko budowy elektrowni są budowami strategicznymi — mówił wiceminister Aktywów Państwowych Andrzej Śliwka (w środku) podczas oddania do użytku SUW

Jak wspomnieliśmy, w ramach budowy stacji uzdatniania wody zlikwidowano starą kontenerową stację o powierzchni zabudowy ok. 30 m kw., postawiono budynek o powierzchni około 175 m kw. i ok. 150 m kw. powierzchni użytkowej, który składa się z głównej hali 128 m kw., pomieszczenia gospodarczego, sterowni, chlorowni, toalet i agregatorni.

Wodę do stacji uzdatniania będą dostarczały dwie studnie głębinowe, w których zamontowane zostały pompy. Studnie będą pracowały automatycznie, naprzemiennie. Istnieje możliwość jednoczesnej pracy dwóch pomp.

Uzdatnienie wody polega na usunięciu dwutlenku węgla oraz wytrąceniu ponadnormatywnych ilości żelaza i manganu przy pomocy tlenu. Nierozpuszczalne związki zatrzymywane są na złożu filtracyjnym. Po uzdatnieniu woda kierowana jest do dwóch zbiorników retencyjnych, każdy o pojemności użytkowej 75 m sześc. Woda ze zbiorników tłoczona będzie do sieci poprzez zestaw pomp wirowych pod stałym ciśnieniem, co znacznie zmniejsza ryzyko awarii na sieci wodociągowej. Praca stacji uzdatniania odbywać się będzie w pełni automatycznie bez stałego przebywania obsługi eksploatacyjnej.

Gmina planuje też wykonanie wodociągu, który pozwoli na przekierowanie wody ze stacji w Blankach w stronę Kłębowa. Inwestycja ma zapewnić wodę mieszkańcom zasilanym przez SUW Kraszewo w przypadku awarii tej stacji lub wspomagająco w okresie największych poborów wody.

Od 2014 roku gmina Lidzbark Warmiński zmodernizowała pięć stacji uzdatniania wody – w Morawie, Babiaku, Kraszewie, Runowie i w Blankach, którą wójt Fabian Andrukajtis podczas uroczystości oddania jej do użytku nazwał „mercedesem w mercedesie".

Gmina czeka teraz już tylko na wydanie pozwolenia wodno-prawnego przez Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie", które zalegalizuje pracę nowej stacji uzdatniania wody.

Uroczyste oddanie do użytku SUW w Blankach połączono z dorocznym Festiwalem Ziół, który organizują Blanki, jako wieś zielarska. Jednym z największych atutów tej niewielkiej miejscowości jest położenie nad pięknym jeziorem o tej samej nazwie i malownicze widoki.

EWA LUBIŃSKA

W TEJ SZKOLE KAŻDY UCZEŃ OTRZYMAŁ ŚWIADECTWO Z PASKIEM

Fot. AZPO

Edukacja ma wiele kolorów, różni są uczniowie i ich możliwości. Nie wszystko da się przeliczyć na ocenę, ale w Akademickim Zespole Placówek Oświatowych w Fijewie wyróżniony został każdy uczeń. Pomysł fantastyczny, niosący za sobą ogromną dawkę edukacji i motywacji.

Zakończenie roku szkolnego dla uczniów i uczennic AZPO było niesamowite. Młodzi ludzie nie tylko cieszą się z rozpoczęcia wakacji, ale także odbierają świadectwa, na które pracowali przez cały rok. Aby docenić ich wysiłki, Katarzyna Miąskowska, dyrektor AZPO, zdecydowała o tym, że nie tylko rozda świadectwa z wyróżnieniem („z czerwonym paskiem"), ale każdy z uczennic i uczniów AZPO otrzyma świadectwo z paskiem.

KOLOROWY PASEK DLA KAŻDEGO

Akcja AZPO ma na celu pokazać różne kolory edukacji. Dlatego każdy uczeń otrzymał świadectwo z wybranym kolorem paska: biało-niebieskim, biało-żółtym, biało-zielonym, biało-pomarańczowym, biało-różowym i biało-fioletowym. Kolory oznaczają kolejno:

1. Niebieski — jestem technologicznym specem, zmieniam świat na leszy za pomocą technologii, dzielę się wiedzą informatyczną;
2. Żółty — jestem wrażliwy na krzywdę drugiego człowieka, stoję w obronie słabszych, działam w samorządzie szkolnym, angażuję się w życie szkoły, jestem wolontariuszem;
3. Zielony — jestem zainteresowany otaczającą mnie przyrodą, kocham doświadczenia i eksperymenty, działam w obronie klimatu, dbam o rośliny w klasie;
4. Pomarańczowy — jestem aktywny w sporcie, pływam, jeżdżę na nartach, prowadzę zdrowy tryb życia, uczestniczę w zawodach sportowych;
5. Różowy — jestem twórcą, tworzę muzykę, biżuterię, konstruuje z klocków LEGO, strony www, gram na instrumentach, śpiewam, tańczę, recytuję, szyję, maluję, fotografuję, gram w kole teatralnym;
6. Fioletowy — często zadaję trudne pytania, szukam na nie odpowiedzi, znam swoje mocne strony, rozwijam samoświadomość, samodzielnie wyznaczam cele, lubię decydować o sobie i poznawać siebie, chodzę na kółko filozoficzne lub różańcowe.

Dodatkowo w dniu zakończenia roku szkolnego kolorowy pasek ma sprawić, że każdy zostanie docenieniony za swój wysiłek i starania włożone w ukończenie klasy lub szkoły.

— AZPO docenia każdego ucznia i uczennicę za wkład pracy, jaką włożyli, by ukończyć ten rok szkolny. Dla każdego to duży wysiłek, bo pamiętajmy, że każdy ma inne predyspozycje i możliwości. Ale niewątpliwe każdy jest wyjątkowy i ważny! Naszym zadaniem jest dmuchać w skrzydła młodych ludzi i wzmacniać ich poczucie własnej wartości. Ten „pasek" może zmienić tak wiele w postrzeganiu samego siebie, wywołać uśmiech i poczucie bycia ważnym — podkreśla Katarzyna Miąskowska, dyrektor AZPO.

Pomysł jest godny naśladowania, serdecznie gratulujemy i życzymy pięknych, bezpiecznych, radosnych i beztroskich wakacji. **AL**

eprasa.pl 0bf0164644

CHCĘ BYĆ OJCEM OBECNYM W ŻYCIU DZIECI

Rafał przez kilka lat walczył o kontakty z synem. Jego była żona skutecznie mu to utrudniała. — Czy tak trudno zrozumieć, że ojciec chciałby mieć kontakt z synem i uczestniczyć w jego życiu? Rozwiodłem się przecież z jego matką, a nie z nim. Kocham go i chcę być obecny w jego życiu! — tłumaczy mężczyzna.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

Wiele jest dramatów wokół, bo wielu ojców nie potrafi sobie poradzić, gdy nie może się widzieć z synem czy córką. Rozwodzimy się z żonami, a nie z dziećmi. One nie powinny cierpieć z tego powodu! Chcę móc sobie kiedyś, a zwłaszcza swojemu dziecku, powiedzieć: „synu, zrobiłem wszystko, co mogłem" — tłumaczy Rafał.

Rafał ma 43 lata. W wieku 30 lat się ożenił i dwa lata później został ojcem. Syn stał się dla niego całym światem.

— Doskonale pamiętam to szczęście i radość, kiedy syn pojawił się na świecie — opowiada wzruszony Rafał. — To było takie szczęście i radość, że brak mi słów, żeby to opisać. Wzruszenie zatkało mi gardło, kiedy po raz pierwszy wziąłem na ręce Karolka... Miłość do syna wypełniła moje serce. Bywało, że gdy spał, siedziałem i godzinami wpatrywałem się w niego. Zaraz po pracy wracałem do domu, by się nim zająć, by być z nim jak najwięcej. Byłem przy nim, gdy powiedział pierwsze słowo, zrobił samodzielny krok... Marzyłem, że razem będziemy robić latawce, chodzić na ryby i grać w piłkę... Chciałem być takim ojcem, jakiego ja nie miałem, bo mój tata pił i nie interesował się nami. Tylko w mamie mieliśmy wsparcie. Ja chciałem być obecny w życiu syna. Patrzeć jak rośnie, wspierać w pasjach, kibicować i być w najważniejszych momentach jego życia!

fot. pixabay.com

Rafał walczył 4 lata o prawa do kontaktów ze swoim synem. Jest dumny, że się udało

BYĆ ZAWSZE BLISKO SYNA

Niestety, małżeństwo Rafała rozpadło się po czterech latach. Z pozwem rozwodowym wystąpiła żona, tłumacząc rozpad małżeństwa niezgodnością charakterów. Rafał nie chciał rozwodu, myślał, że to chwilowy kryzys. Chciał ratować swoją rodzinę. Żona jednak wyprowadziła się do swoich rodziców i zabrała ze sobą dziecko. Odwiedzał syna 2-3 razy w tygodniu, bo od nowego miejsca zamieszkania chłopca dzieliło go zaledwie kilkanaście kilometrów. Żona nie miała nic przeciwko odwiedzinom, więc Rafał, kiedy tylko mógł, przyjeżdżał do syna z wizytą.

— Początkowo zastanawiałem się nad wystąpieniem o opiekę naprzemienną. Jednak kierując się dobrem mojego synka, czytając i wysłuchując opinii, że tak małe dziecko musi mieć poczucie stabilizacji, zrezygnowałem z tego pomysłu — opowiada. — Sąd wydał decyzję, że dziecko zostaje przy matce, a ja mam prawo do odwiedzin. Kontakty z synem miały się odbywać w dwie soboty i dwie niedziele w miesiącu w godzinach od 11 do 18. Moja była żona zapewniała, że będziemy też ustalać dodatkowe odwiedziny w święta i wakacje. Naiwnie wierzyłem, że dla dobra dziecka jakoś to wszystko poukładamy. I tak było. Była żona pozwalała mi zabierać małego na weekendy, spędzałem z nim tez wakacje. Karol bardzo lubił nasze „męskie" wyprawy na ryby lub pod namiot. Więź między nami była bardzo silna.

UTRUDNIALI MU KONTAKT Z SYNEM

Wszystko było dobrze do czasu, kiedy była żona Rafała poznała nowego partnera. Mężczyzna nie był zadowolony z częstych odwiedzin. Coraz częściej też była żona odwoływała spotkania ojca z chłopcem. Zdarzały się sytuacje, że Rafał, przyjeżdżając do syna, zastawał zamknięte drzwi, a była żona nie odbierała telefonu.

— Przez rok spotkałem się z synem zaledwie kilka razy — mówi mężczyzna. — To było straszne, nie chciałem kłócić się przy Karolu z jego matką, ale coraz trudniej było mi opanować emocje. Chciałem widywać się z synem, być przy nim. Widziałem, że mały coraz bardziej odsuwa się ode mnie. Przepłakałem niejedne święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy, bo choć miałem go zabrać do siebie w święta, była żona nie pozwoliła mi na to. Potem jeszcze wiele razy stałem pod jej domem, czekając na syna. Bywało, że wzywałem policję. Wszyscy byli głusi na moje prośby, mimo że wyrok jasno określał, że mam prawo do spotkań z dzieckiem. Tłumaczenia były różne, a że mały jest chory, że jadą w gości do rodziny, że syn idzie na urodziny kolegi...

> BYCIE OJCEM TO WSPANIAŁA PRZYGODA I ROLA, KTÓRĄ Z DUMĄ WYPEŁNIAM.

WALKA O DZIECKO

Pomimo różnych przeciwności Rafał się nie poddawał i walczył o spotkania z synem. Nawet wtedy, kiedy jego matka ze swoim nowym mężem wyprowadziła się do miasta oddalonego o ponad 200 kilometrów. Wynajął adwokata, założył sprawę sądową.

— Nikt nie wie, ile zdrowia, nerwów i wyrzeczeń kosztowała mnie ta walka — opowiada. — Trwało to wszystko ponad 4 lata, ale dla syna zrobiłbym wszystko i chyba zrobiłem. Mam ustalone widzenia, czas, kiedy mogę zabrać do siebie Krystiana do siebie, spędzić z nim wakacje. Przykro mi, że straciliśmy tyle czasu. Dziś mój syn ma już 11 lat, wiele rozumie, początkowo pytał, dlaczego nie mieszkam razem z nimi. Nie zamierzam mówić źle o jego matce – może kiedyś, gdy już będzie pełnoletni, opowiem mu, że walczyłem o niego. Teraz cieszę się każdą chwilą spędzoną razem.

CHCE BYĆ DOBRYM OJCEM

Od dwóch lat Rafał ma nową rodzinę: żonę i roczną córkę. Jest bardzo szczęśliwy. Nie lubi wracać do przeszłości, bo to wciąż bolesny temat.

— Wielu ojców jest traktowanych gorzej niż matki — tłumaczy. — Pamiętam, że na sprawach sądowych to ja musiałem przedstawiać tysiące dokumentów, szukać świadków, którzy potwierdziliby moją miłość do dziecka. Kobiety z automatu budzą w sądzie większe zaufanie, jednak czy gdybym nie kochał syna i nie zależałoby mi na jego dobru, czy walczyłbym o każdą minutę wspólnie spędzonego czasu? Czy tak trudno zrozumieć, że ojciec chciałby mieć kontakt z synem i uczestniczyć w jego życiu? Rozwiodłem się przecież z jego matką, a nie z nim. Na początku lipca wybieramy się całą rodziną nad polskie morze: ja, moja żona, córka i syn. Przez dwa tygodnie będziemy razem. To dla mnie najpiękniejsze chwile – będziemy budować zamki z piasku, kąpać się, prowadzić rozmowy... Już się nie mogę doczekać!

Rafał jest dumnym ojcem dwójki dzieci. Tak samo kocha Karola, jak Nadię. Chce, by dzieci były ze sobą blisko, stara się zapewnić obojgu miłość, bezpieczeństwo i pewność, że są dla niego najważniejsze.

— Chcę być naprawdę dobrym ojcem dla swoich dzieci. Zrobię wszystko, żeby tak było — zapewnia Rafał. — Nie wyobrażam sobie, że mógłbym zapomnieć o Karolu i kochać tylko Nadię. Kiedy nadchodzi Dzień Ojca i mój syn do mnie dzwoni albo pisze, to jestem dumny, że nie odpuściłem i walczyłem o kontakt z nim. Kiedy mówi, że mnie kocha, to w moim sercu rozchodzi się fala czułości, miłości i radości. Nie ma na świecie nic piękniejszego niż miłość rodzica do dziecka. Mam nadzieję, że nawet jak już będzie dorosły, usłyszę od niego te słowa. I życzę mu tego, żeby on w przyszłości od swoich dzieci też je usłyszał. Bycie ojcem to wspaniała przygoda i rola, którą z dumą wypełniam.

Ojcowie skarżą się na bezduszność sądów, przyznających w ponad 90 proc. opiekę nad dzieckiem matce. Według badań GUS tylko 4 proc. ojców ma przyznane przez sąd prawo do wychowywania dzieci. Należy jednak zaznaczyć, że statystyki odnoszą się wyłącznie do decyzji sądu. Nie jest uwzględnione w tym, ilu ojców wnioskowało o to, aby dziecko było wyłącznie pod ich opieką. Często mężczyźni dobrowolnie się zgadzają, żeby dziecko mieszkało z matką.

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 775 ze.zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6, ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 162, ze.zm.) zawiadamia się, że w dniu 27 kwietnia 2023 r. (data wpływu do Starostwa Powiatowego w Olsztynie: 27 kwietnia 2023 r., RPW/16234/2023) wpłynął wniosek Pana Krzysztofa Kozak, działającego z upoważnienia Wójta Gminy Dywity, uzupełniony po wezwaniu w dniu 29 maja 2023 r. (RPW/20380/2023), dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania Rozbudowa drogi gminnej w ramach zadania „Wyrównanie potencjału społeczno-gospodarczego poprzez przebudową drogi gminnej Kieźliny – Dągi w systemie zaprojektuj i wybuduj" w obrębie Kieźliny i obrębie Dywity, gmina Dywity – działki w liniach rozgraniczających teren inwestycji: obręb 0009 Kieźliny, gmina Dywity, działki o numerach geod.: 102, 101, 100, 381, 406/37, 406/33, 390/3, 3118, 398, 399/31, 395, 396, 393, 400/1, 401/12, 401/1, 397/2, 379/51, 406/253, 405, 380; obręb 0005 Dywity, gmina Dywity, działki o nr geod.: 371/1, 369/1, 370, 383, 384, 781, 778/1, 788/8; działki objęte ograniczonym sposobem korzystania: obręb 0009 Kieźliny, gmina Dywity, działki o nr geod.: 46, 394/19, 394/10, 396, 397/5, 400/1 z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia – pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.

74923otbr-a-M

eprasa.pl 0bf0164644

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz
k.jankow@naszolsztyniak.pl

MÓJ SPOSÓB NA ŻYCIE

JEJ UNIKATOWE UBRANKA DLA DZIECI ROBIĄ FURORĘ. KASIA DRUTKUJE Z INSTAGRAMA, CZYLI KATARZYNA GIERŁACHOWSKA Z OLSZTYNA TO KOLEJNA OSOBA, KTÓRA POKAZUJE, ŻE PASJA MOŻE STAĆ SIĘ PRACĄ I SPOSOBEM NA ŻYCIE.

— Mieszkasz w Olsztynie, ale pochodzisz z Krakowa. Kiedy się tutaj przeprowadziłaś coś cię zaskoczyło?

— Do Olsztyna przeprowadziłam się dziesięć lat temu i zarówno wtedy, jak i dziś, najbardziej dziwi mnie to, że można mieszkać w miejscu, w którym czujesz się tak, jakbyś ciągle był na wakacjach. To wciąż mnie zaskakuje. Nie tylko mnie, bo również moją mamę, która mnie odwiedza. Zawsze mówi, że w Krakowie bardzo trudno się oddycha, a w Olsztynie powietrze samo wchodzi do płuc (śmiech). To prawda.

— Tęsknisz za Krakowem?

— Przyznaję, że nie. Może dlatego, że to właśnie w Olsztynie założyłam rodzinę, tutaj jest teraz moje miejsce. Tutaj zaczęło się moje dorosłe życie i tu jest mi dobrze.

— Tutaj też na dobre rozwinęła się twoja pasja do robienia na drutach. Zaczęłaś wcześnie, będąc nastolatką.

— Rzeczywiście drutami zaczęłam interesować się mając 14 lat, gdy pierwszy „druciany" zestaw znalazłam w szafie. W naszym domu każdy miał jakieś zdolności, każdy coś tam robił. Moja ciocia jest krawcową, a teraz właśnie zaczęłyśmy współpracować i tworzyć projekty. Rzeczywiście jednak, przed laty, wszystko zaczęło się od tych drutów mamy znalezionych w szafie. Spróbowałam i tak mi się to spodobało, że postanowiłam nadal szlifować swoje umiejętności. Uparłam się, że nauczę się dziergać. O pomoc poprosiłam mamę, by pokazała mi, w jaki sposób tworzyć rzeczy na drutach. Problem był jednak taki, że moja mama jest praworęczna, a ja – leworęczna. Nie było łatwo, bo musiałam wyobrazić sobie i przetłumaczyć, co zrobić, by lewe i prawe oczko były nimi w rzeczywistości. Pamiętam swój pierwszy szalik, a w zasadzie jego początkowe 30 centymetrów. Co drugie, trzecie oczko spadało mi z druta rozwiązywało się i trzeba było pruć i zaczynać od nowa. W sumie tak jest z każdym nowym projektem, który zaczynam. Zdarza się, że zanim w końcu się uda, trzeba podjąć kilka prób. To mnie jednak nie zniechęca. Wiem, że trening czyni mistrza. Sama widzę, że dzierganie wychodzi mi coraz lepiej, moje ubranka budzą zainteresowanie i to przynosi satysfakcję. Teraz to, co robię, jest moją pracą i pasją.

— Twoje ubranka są wyjątkowe, bo są trochę vintage. Ta moda dziś wraca.

— W dodatku powstają z włóczek o naturalnym składzie. Bardzo mi zależy, by były dobrej jakości. Zamawiam je internetowo z Krakowa, Warszawy, choć są takie, które sprowadzam aż z Bułgarii. Nie lubię akrylu i plastiku, nie chcę więc ich używać.

— Jesteś mamą, twoja córeczka też jest inspiracją do powstawania nowych ubranek?

— Dziecięce ubranka zaczęłam robić jeszcze w ciąży. Musiałam w niej leżeć, więc jedynym zajęciem, którym mogłam się zająć, było robienie na drutach. Wtedy zaczęło pojawiać się coraz więcej dziecięcych projektów. Wiadomo, mama chce, by jej dziecko nosiło ładne, a w dodatku wygodne i bezpieczne ubranka. Zdecydowałam, że moja Zuzia będzie miała wykonane przeze mnie sweterki, kombinezony i czapeczki. Tak, Zuzanna była moją inspiracją, a dziś jest też moją modelką. Widzę, że moje dziecko to lubi. Dziś ma już 1,5 roku i nawet jeśli na zewnątrz jest upał, bywa, że upiera się, by nałożyć sweterek w bąbelki. Ciepły, więc bardziej odpowiedni na chłodniejsze dni. Co zrobić. Kiedy tego nie zrobię, to robi się afera. Ma już swoje zdanie (śmiech).

Fot. Obiektywnie Studio Marcelina Kościanek

Katarzyna Gierłachowska: teraz, na szczęście, panuje moda na ubranka wykonane z naturalnych materiałów. W dobie zalewającego nas plastiku odcinamy się od tego i chcemy lepszych jakościowo materiałów. Zaczynamy doceniać domowych rzemieślników, co jest bardzo pozytywne.

— Dzierganie wymaga jednak czasu.

— Tak, kiedy Zuzia była mniejsza, było zdecydowanie łatwiej. Dziś, kiedy ma 1,5 roku, staje się to zdecydowanie trudniejsze. Na szczęście w październiku będzie już w jednym z olsztyńskich żłobków. Jeśli więc nie będzie przynosić zbyt często chorób ze żłobka, czasu na dzierganie będzie więcej.

— Rękodzieło jest dużym wyzwaniem?

— Ależ nie! Ja to lubię, to jest moja pasja i życie. Pamiętam, że kiedyś moi rodzice mówili, że z samego dziergania człowiek nie wyżyje, że to rozrywka i zawodowo nie warto się tym zajmować, bo nie przyniesie pieniędzy. Teraz gdy moje dziewiarskie życie kwitnie, ta opinia się zmienia, ale też ja na przekór wszystkim chcę pokazać, że może to być sposób na życie.

— Można powiedzieć, że to się tobie udaje. Na Instagramie przybywa obserwatorów i pozytywnych komentarzy dotyczących twoich ubranek dla dzieci. Wykonane z naturalnej włóczki, a w dodatku zupełnie inne od tych, które kupimy w sieciówkach. Są niebanalne.

— Tak, są niepowtarzalne. To nie są zwykłe czapeczki, ale z uszami misia, kota czy innego zwierzaka. Lubię eksperymentować i szukać nowych rozwiązań. Wciąż pracuję nad nowościami, które można potem obserwować na profilu społecznościowym. Teraz, na szczęście, panuje moda na ubranka wykonane z naturalnych materiałów. W dobie zalewającego nas plastiku odcinamy się od tego i chcemy lepszych jakościowo materiałów. Zaczynamy doceniać domowych rzemieślników, co jest bardzo pozytywne.

— Mówisz, że dzierganie jest twoją pasją i sposobem na życie. A jest przecież to słynne powiedzenie Konfucjusza: „wybierz pracę, którą kochasz, i nie przepracujesz ani jednego dnia więcej w twoim życiu".

— Tak, to prawda. Każdą wolną chwilę poświęcam na dzierganie, ale nie jestem nim zmęczona. Przeciwnie, jestem szczęśliwa, kiedy mogę stworzyć kolejne ubranko, czapeczkę. W czasie dziergania czas płynie szybko, zbyt szybko, bo mogłoby go być więcej. Czasem tak się zatracę w tym dzierganiu, że wcale nie czuję, że minęło kilka godzin.

— Dziś też można powiedzieć, że każdy rękodzielnik musi też być biegły w mediach społecznościowych.

— Tak, choć ja na razie się tego uczę. Bywa trudno, ale nie poddaję się. Instagram nie jest dla mnie łatwy, ale wiem, że by zaistnieć, by moje prace zobaczyło więcej osób, muszę być obecna w mediach społecznościowych. To dobre rozwiązanie, które daje możliwości dotarcia do ludzi zainteresowanych moimi produktami. Jest też dużo łatwiejsze od wyjazdów na targi rękodzielnicze, które nie zawsze przynoszą takie efekty, których byśmy oczekiwali.

— Jakie masz plany?

— Na razie nie mam sprecyzowanych planów. Bardzo chciałabym zajmować się rękodziełem i rozwijać moją pasję. By więcej ludzi dowiedziało się o tym, co robię. Do tej pory dziergałam głównie ubranka dziecięce, ale coraz częściej myślę też o dorosłych. Piszą do mnie mamy, które często o to pytają. Jest taki plan i mam nadzieję, że już w czasie tych wakacji powstanie specjalna kolekcja dla „dużych dzieci".

eprasa.pl 0bf0164644

Magdalena Maria Bukowiecka
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Fot. Freepik

CZY **KOBIETA JEST** LEPSZYM SZEFEM?

WSZYSCY SŁYSZELIŚMY TWIERDZENIA, TEORIE I SPEKULACJE NA TEMAT RÓŻNIC W STYLACH PRZYWÓDZTWA KOBIET I MĘŻCZYZN. NAJNOWSZE DANE ANKIETOWE WPROWADZAJĄ DO TEGO GALIMATIASU KILKA TWARDYCH LICZB. I ROBI SIĘ CIEKAWIE...

Badanie przeprowadzili oczywiście dzielni naukowcy amerykańscy z Harvarda. Dane pochodzą z 360 ankiet, więc to, na co wskazują — to osąd współpracowników lidera, kierowników i bezpośrednich podwładnych. Badacze poprosili te osoby o ogólną ocenę skuteczności każdego lidera, a także o ocenę, jak silny jest on w zakresie 16 kompetencji, które według 30-letnich badań są najważniejsze dla ogólnej skuteczności przywództwa. Uczestnicy zapytani zostali na przykład, jak dobry jest lider w przejmowaniu inicjatywy, rozwijaniu innych, inspirowaniu i motywowaniu oraz dążeniu do własnego rozwoju.

TE SAME PRAWDY OD LAT...

Ta najnowsza ankieta potwierdza pewne pozornie wieczne prawdy o liderach płci męskiej i żeńskiej w miejscu pracy, ale kryje w sobie również pewne niespodzianki. Zestaw danych został wygenerowany od liderów niektórych z odnoszących największe sukcesy i postępowych organizacji na świecie, zarówno publicznych, jak i prywatnych, rządowych i komercyjnych, krajowych i międzynarodowych.

W kategorii „potwierdzenia" pierwsze odkrycie: większość przywódców (64 proc.) to nadal mężczyźni. A im wyższy poziom, tym więcej mężczyzn: w tej grupie 78 proc. najwyższych menedżerów stanowili mężczyźni, 67 proc. — poziom poniżej.

Podobnie większość stereotypów każe sądzić, że kobiety-liderki przodują w „pielęgnowaniu" kompetencji, takich jak rozwijanie innych i budowanie relacji, a wiele osób mogłoby zaliczyć do tej kategorii również przejawianie uczciwości i angażowanie się w samorozwój. We wszystkich czterech przypadkach dane były zgodne — kobiety uzyskały wyższe wyniki niż mężczyźni.

Ale zalety kobiet wcale nie ograniczały się do tradycyjnie mocnych stron kobiet. W rzeczywistości na każdym poziomie więcej kobiet zostało ocenionych przez swoich rówieśników, szefów, bezpośrednich podwładnych i innych współpracowników jako ogólnie lepsze liderki niż ich koledzy — a im wyższy poziom, tym większa różnica między nimi.

12 Z 16

Na wszystkich poziomach kobiety są oceniane wyżej w 12 z 16 kompetencji, które składają się na wybitne przywództwo. A dwie cechy, w których kobiety przewyższały mężczyzn w najwyższym stopniu — przejmowanie inicjatywy i dążenie do wyników — od dawna uważane są za szczególnie mocne męskie strony. Tak się złożyło, że w tej ankiecie mężczyźni znacznie przewyższyli kobiety tylko w jednej kompetencji kierowniczej — umiejętności rozwijania perspektywy strategicznej.

Co więc powinniśmy wywnioskować z tych danych? Dlaczego nie angażujemy i nie wykorzystujemy w pełni tych wzorowych liderek? Tak, rażąca dyskryminacja jest potencjalnym wyjaśnieniem. Jeśli nie rzeczywistym, to z pewnością percepcyjnym. Kiedy badacze podzielili się swoimi odkryciami z grupą kobiet spoza tej konkretnej ankiety i poprosili je, by zasugerowały, dlaczego ich zdaniem ich koleżanki zostały tak wysoko ocenione pod względem podejmowania inicjatywy i samorozwoju, ich odpowiedzi wskazywały na wciąż wątpliwą pozycję, jaką ich zdaniem zajmują w miejscu pracy:

„Musimy pracować ciężej niż mężczyźni, aby się wykazać".

„Czujemy ciągłą presję, aby nigdy nie popełniać błędów i stale udowadniać naszą wartość dla organizacji".

To znaczy, przynajmniej anegdotycznie, kobiety, które zapytaliśmy, nie czują, że ich spotkania są bezpieczne. Boją się spocząć na laurach. Czując potrzebę — często bardzo silną — podjęcia inicjatywy, są bardziej zmotywowane do wzięcia sobie do serca informacji zwrotnej.

Ironia polega na tym, że są to fundamentalne zachowania, które napędzają sukces każdego lidera, niezależnie od tego, czy jest to kobieta, czy mężczyzna.

ZA MAŁO STRATEGII?

Dlaczego kobiety są postrzegane jako mniej strategiczne? Odpowiedź na to pytanie nie jest trudna. Najlepsi liderzy zawsze uzyskują znacznie wyższe wyniki w tej kompetencji, ponieważ więcej czołowych przywódców to mężczyźni, mężczyźni nadal uzyskują tutaj wyższe wyniki łącznie. Ale kiedy mierzymy tylko mężczyzn i kobiety na najwyższym szczeblu kierowniczym z perspektywy strategicznej — ich względne wyniki są takie same.

Co liderzy i menedżerowie powinni zrobić z tymi ustaleniami? Ponieważ liderzy w organizacjach z trudem poszukują talentów potrzebnych do osiągania wyjątkowych wyników, powinni mieć świadomość, że wiele kobiet ma imponujące umiejętności przywódcze. Choćby powyższe badania pokazują, że te umiejętności przywódcze są silnie skorelowane z czynnikami sukcesu organizacji, takimi jak zatrzymanie talentów, zadowolenie klientów, zaangażowanie pracowników i rentowność.

Jeśli chodzi o ciągły stan niepokoju, o którym mówią kobiety na stanowiskach liderek — najwyraźniej szowinizm lub dyskryminacja to zagadka, której organizacje — a także kultura biznesowa — powinny usilnie zapobiegać. Jednak powiedziawszy to, pomyślmy — wszyscy! — o korzyściach, jakie każdy lider w każdej organizacji odniósłby z nastawienia, że po prostu nie może sobie pozwolić na błąd. Paranoja lub skrajna niechęć do ryzyka są wyraźnie szkodliwe dla rozwijającej się kariery. Ale w dzisiejszym klimacie gospodarczym każdy przywódca, mężczyzna czy kobieta — powinien unikać popadania w samozadowolenie.

CO POKAZAŁ COVID?

Wiele mówi się o tym, że kobiety lepiej niż mężczyźni radziły sobie jako liderki podczas kryzysu związanego z covid-19. Według analizy ocen tego samego teamu badaczy, przeprowadzonych od marca do czerwca 2020 roku, kobiety zostały ocenione przez tych, którzy z nimi pracują, jako bardziej efektywne. Różnica między kobietami i mężczyznami w czasie pandemii jest jeszcze większa niż wcześniej — co może wskazywać, że kobiety radzą sobie lepiej w sytuacjach kryzysowych. W rzeczywistości kobiety zostały ocenione pozytywniej w 13 z 19 kompetencji składających się na ogólną skuteczność przywództwa w ocenie autorów.

Dlaczego kobiety-liderki są postrzegane jako bardziej skuteczne? Każdy oceniany lider otrzymał ocenę zaangażowania pracowników, opartą na odpowiedziach jego bezpośrednich podwładnych na pytania dotyczące tego, jak bardzo czują się usatysfakcjonowani i zaangażowani. Poziom zaangażowania osób pracujących dla liderów-mężczyzn był nieco poniżej średniej, ale wyniki zaangażowania dla bezpośrednich podwładnych liderów były znacznie wyższe. Aby lepiej zrozumieć, co było przyczyną różnic w poziomach zaangażowania, naukowcy przyjrzeli się kompetencjom, które bezpośredni podwładni uznali za najważniejsze w czasie kryzysu. Warto zauważyć, że respondenci przywiązywali większą wagę do umiejętności interpersonalnych, takich jak „inspiruje i motywuje", „mocna komunikacja", „współpraca/praca zespołowa" i „budowanie relacji" — z których wszystkie kobiety zostały ocenione wyżej. Ta sama analiza odzwierciedla to, co naukowcy odkryli w badaniu wspomnianym powyżej: że kobiety-liderki wykazywały większą świadomość obaw, jakie mogą odczuwać ich współpracownicy, troskę o dobro i wiarę w swoje plany.

Być może najcenniejszą częścią danych, które wszyscy zebraliśmy w czasie kryzysu, są informacje od tysięcy bezpośrednich podwładnych o tym, co cenią i czego w czasie kryzysu potrzebują od liderów. Na ich podstawie widać, że wszyscy chcemy liderów, którzy są w stanie uczyć się nowych umiejętności; którzy kładą nacisk na rozwój pracowników nawet w trudnych czasach; którzy wykazują się uczciwością i rzetelnością; i którzy są wrażliwi i rozumieją stres, niepokój i frustrację, które w czasie kryzysu ludzie odczuwają naturalną koleją rzeczy jeszcze silniej niż zwykle. Z analizy wynika, że są to cechy, które częściej prezentują kobiety.

Korzystałam z materiałów Harvard Business Publishing.

eprasa.pl 0bf0164644

FOT. BIP Olsztyn

SPODNIE SĄ DUŻO WYGODNIEJSZE

— BAWIĄ MNIE WSZYSTKIE KAMPANIE O WYRAŻANIU SWOJEJ KOBIECOŚCI PRZEZ CHODZENIE W SUKIENKACH, TAK JAKBYM BEZ TEGO NIE MOGŁA BYĆ W PEŁNI ŚWIADOMĄ, SPEŁNIONĄ KOBIETĄ — PRZYZNAJE MARTA KAMIŃSKA, ADWOKAT, DZIAŁACZKA SPOŁECZNA I OLSZTYŃSKA RADNA.

— Kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa. Czy Pani też tak uważa?

— Nie uważam tak. Chyba raczej ze względu na charakter różni ludzie pochodzą z różnych planet układu słonecznego. Tak naprawdę jak długo ktoś nie próbuje narzucać mi swoich opinii i szanuje to, że mogę mieć inne zdanie w jakiejś, nawet bardzo ważnej dla niego kwestii, to uważam, że znajdę płaszczyznę porozumienia z każdym, zarówno kobietą jak i mężczyzną. Nawet jeśli jedyną rzeczą, co do której się zgodzimy będzie to, że jednak się nie zgadzamy w czymkolwiek innym.

— Czy mężczyzna powinien przepuszczać kobietę „w drzwiach"?

— Nie użyłabym słowa „powinien" w tej sprawie. Jest to bardzo ładny gest, ja osobiście się do niego bardzo pozytywnie odnoszę i nie rozumiem zachowania niektórych kobiet, którym to przeszkadza lub których to denerwuje. Ale to już kwestia gustu. Rozumiem, że niektóre kobiety mogą sobie tego nie życzyć, natomiast nie ma potrzeby reagować na takie sytuacje agresywnie. Z drugiej strony, to jak już wspomniałam, nie jest to kwestią powinności i też nie uważam, abym mogła takiego zachowania od mężczyzn wymagać czy go oczekiwać.

— Czy mężczyzna powinien ustępować miejsca kobiecie w autobusie?

— To trochę podobna sytuacja do tej wcześniejszej. Dużo zależy od okoliczności: na pewno są takie sytuacje, w których i mężczyzna, i inna kobieta powinna ustąpić miejsca, np. gdy kobieta jest w widocznej ciąży czy z małym dzieckiem. Uważam, że także w innych sytuacjach dobrze by to świadczyło o wychowaniu mężczyzny, gdyby zdecydował się ustąpić miejsca, ale jednocześnie to także nie jest coś, czego można się domagać czy oczekiwać. Przede wszystkim zaś myślę, że dużo ważniejsze jest jednak zwrócenie w takiej sytuacji uwagi na osoby naprawdę potrzebujące: osoby starsze, niepełnosprawnych, mających trudności z poruszaniem się i staniem w trakcie jazdy autobusem.

— Ostatnio dużo się mówi o tzw. feminatywach. Czy powinny stać się normą języka polskiego?

— Przyznam, że dla mnie osobiście nie jest to istotna kwestia. Nie obrażam się zarówno w sytuacjach, jeśli ktoś w stosunku do mnie tych feminatywów używa, jak i w sytuacjach przeciwnych. Jednocześnie mam świadomość, że dla niektórych kobiet jest to kwestia ważna z tego względu uważam, że warto zadbać o to, żeby weszły one do powszechnego użytku.

— Czy powinno się zrównać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn? A jednocześnie urlop macierzyński i tacierzyński?

— A to są już trudniejsze kwestie do rozstrzygnięcie. Jeśli chodzi o wiek emerytalny to byłabym za tym, aby to zrównanie stopniowo następowało. Co do urlopów to kwestia jest nieco bardzie skomplikowana ze względu na dwie kwestie: kobieta po porodzie - zwłaszcza jeśli następują jakieś komplikacje - potrzebuje najzwyczajniej w świecie czasu na dojście do siebie oraz konieczność karmienia piersią dziecka w pierwszym okresie życia. Uważam, że przemawia to jednak za utrzymaniem dłuższego urlopu macierzyńskiego w porównaniu do tacierzyńskiego, aczkolwiek myślę, że warto byłoby przede wszystkim zapytać matki i ojców, bo oni z tą sytuacją zmierzyli się w rzeczywistości i mogą udzielić odpowiedzi opartych na własnych doświadczeniach, a nie tylko teoretycznych rozważaniach.

— A jeśli chodzi o zawody? Czy możemy mówić czy są typowo męskie i żeńskie?

— Nie uważam, żeby istniały zawody typowo kobiece czy męskie w tym znaczeniu, że są one stworzone dla konkretnej płci i lepiej będą się w nich sprawdzać czy to kobiety czy mężczyźni. Oczywiście występują zawody, w których zdecydowaną większość stanowią przedstawiciele kobiet czy mężczyzn, jednak uważam, że to nie kwestia tego, że zawód sam w sobie jest „męski" czy „żeński", ale pokłosie wychowania, które jeszcze jakiś czas temu sugerowało dzieciom taki podział. Myślę jednak, że coraz bardziej od tego podziału odchodzimy i to jest zdecydowanie pozytywny trend.

— A jeśli chodzi o prowadzenie samochodów. Za kierownicą są lepsi mężczyźni, czy kobiety?

— Znam zarówno kobiety jak i mężczyzn, którzy świetnie prowadzą i z którymi nie boję się wsiąść do samochodu. I przeciwnie - są kierowcy, z którymi po jednej przejażdżce powzięłam silne postanowienie, że nigdy więcej. I tu akurat byłaby przewaga mężczyzn, jednak uważam to raczej za kwestię przypadku niż rzeczywistego odzwierciedlenia zdolności do kierowania autem. Myślę, że mężczyźni, nie wszyscy oczywiście, są czasem nieco bardziej agresywni za kierownicą, co może mieć czasem negatywne konsekwencje. Z drugiej strony niedawno pokonałam trasę Olsztyn-Warszawa i z powrotem z moim kolegą, który prowadził i muszę przyznać, że dawno nie jechałam z nikim, kto by tak przestrzegał przepisów. Chwilami aż miałam ochotę mu powiedzieć, żeby jednak trochę przyspieszył, czego nie zrobiłam tylko dlatego, że staram się trzymać zasady, aby nie komentować, jak ktoś inny prowadzi i nie udzielać „dobrych rad".

— Czy lepiej Pani się czuje w spodniach, czy jednak w sukienkach?

— W spodniach zdecydowanie. Mam czasem ochotę i zdarza mi się chodzić w sukienkach, jednak uważam, że spodnie są dużo wygodniejsze, nie mówiąc już o tym, że przy niektórych formach aktywnościach sukienki są całkowicie niepraktyczne. Muszę też przyznać, że bawią mnie wszystkie kampanie o wyrażaniu swojej kobiecości przez chodzenie w sukienkach, tak jakbym bez tego nie mogła być w pełni świadomą, spełnioną kobietą.

Karol Grosz

rolnicze abc
OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK
Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum
W Rolniczym ABC m.in.:
PORADY SPECJALISTÓW
od produkcji roślinnej i zwierzęcej
SYLWETKI OSÓB,
które życie związały z wsią
Rolnicze abc
Dobre plony? Dobre nawożenie i środki ochrony!

eprasa.pl 0bf0164644

Ewelina Gulińska
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

W BARANÓWCE POJAWIŁY SIĘ BARANY

SĄ DREWNIANE I JEST ICH PIĘTNAŚCIE. W MAŁEJ MIEJSCOWOŚCI BARANÓWKA KOŁO FROMBORKA POJAWIŁY SIĘ RZEŹBY BARANÓW, KTÓRE OD TERAZ STAŁY SIĘ WIZYTÓWKĄ WSI. A WSZYSTKO TO ZA SPRAWĄ „LASEK Z BARANÓWKI", KTÓRE NIE ZWALNIAJĄ TEMPA I WCIĄŻ PODEJMUJĄ KOLEJNE INICJATYWY.

W małej miejscowości Baranówka koło Fromborka odradza się społeczność lokalna. A wszystko to za sprawą koła gospodyń wiejskich i chęci, aby działać wspólnie i zrobić coś dla siebie i innych. KGW „Laski z Baranówki" to młoda formacja, która powstała osiem miesięcy temu, ale jej aktywność została szybko doceniona. Od połowy kwietnia trwało głosowanie w największym plebiscycie wiejskim i rolniczym, który w naszym województwie prowadziły „Gazeta Olsztyńska" i „Dziennik Elbląski", a w całej Polsce inne dzienniki regionalne oraz serwis i magazyn „Strefa Agro". „Laski z Baranówki" zajęły pierwsze miejsce w powiecie braniewskim i drugie w województwie warmińsko-mazurskim w kategorii Najlepsze KGW.

— Mamy dużo ciekawych pomysłów i chęci, by je zrealizować. Jednym z nich jest nasz weekendowy bazarek we Fromborku. Będzie tam można zobaczyć nasze rękodzieło. 2023 rok to Rok Kopernika. Z tej okazji chcemy się więc pokazywać we Fromborku już cyklicznie i na stałe — mówi Joanna Kowalska, która została przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich „Laski z Baranówki".

fot. „Laski z Baranówki"

KGW „Laski z Baranówki" to młoda formacja, która powstała osiem miesięcy temu, ale jej aktywność została szybko doceniona

RĘKODZIEŁO Z WIZERUNKIEM KOPERNIKA

„Laski z Baranówki" można spotkać w co drugi weekend na Rynku Głównym lub molo we Fromborku. Na bazarku dostępne są torby na zakupy, torbo-plecaki, poduszki, magnesy, przypinki i zakładki do książek z wizerunkiem Mikołaja Kopernika i Fromborka. Rękodzieło jest dostępne również z letnimi wzorami: wakacyjnymi, roślinnym i zwierzęcymi.

— Same tworzymy projekty, które później umieszczane są na naszych rękodziełach. Korzystamy też ze zdjęć od naszych zaprzyjaźnionych „paparazzi z Fromborka". Zdjęcia są przerzucane na materiał dzięki zaprzyjaźnionej drukarni, która drukuje je na tzw. kodurze wodoodpornej o strukturze płótna. Przychodzą do nas gotowe panele, z których szyjemy tyły, rączki i uchwyty — opowiada pani Joanna.

Na bazarku można znaleźć m.in. zakładki do książek. Oczywiście także z motywem barana

— Nowymi produktami, które są obecnie testowane przez naszych mieszkańców, są fartuszki kuchenne i myjki do ciała. Jeśli spotkają się z pozytywnym odbiorem, również będziemy oferowali je na naszych bazarkach — zdradza przewodnicząca KGW.

BARANY W BARANÓWCE

„Laski z Baranówki" aktywnie składają wnioski, aby pozyskiwać różne granty na swoją działalność. Obecnie rozpoczęły projekt związany z wioską tematyczną. Od teraz znakiem rozpoznawczym Baranówki będą więc barany. Łącznie powstało ich piętnaście.

Kolory baranów nie są przypadkowe. Białe symbolizują kobiety, czarne — mężczyzn

— Ozdobiliśmy wioskę rzeźbami i płaskorzeźbami baranów. Barany zostały wycięte z płyt OSB i pomalowane. Powstały też obrazy baranów na deskach. Pięć baranów jest umieszczonych na starych pniach po ściętych lipach — opowiada Joanna Kowalska.

KOLORY BARANÓW NIE SĄ PRZYPADKOWE.

— Barany są czarne i białe. Białe symbolizują kobiety, czarne — mężczyzn. Tych baranów jest dokładnie pięć: jak liter w słowie „laski". Dziesięć obrazów z baranami zostało ulokowanych w różnych miejscach wnioski: części dolnej, części górnej i leśniczówce. Znakiem rozpoznawczym namalowanych baranów są ich nóżki, które są w kształcie laseczek, bo my jesteśmy „Laski z Baranówki" — tłumaczy pani Joanna i dodaje. — Baran jest symbolem bohaterów-inicjatorów. Takich osób, które są gotowe poświęcić życie, poświęcając swoje pomysły. My tych pomysłów mamy wiele. Oddajemy je naszym mieszkańcom.

A kolejne barany już czekają w kolejce.

— Od lipca do września będą się u nas odbywały plenerowe warsztaty artystyczne. Będą to warsztaty rzeźbiarskie i malarskie. Lokalny rzeźbiarz pan Dariusz Paprota poprowadzi warsztaty rzeźbiarskie, podczas których rzeźbione będą kolejne barany. Natomiast pani Barbara Wilińska — malarka z Młynar — poprowadzi warsztaty z malowania na deskach — zapowiada pani Joanna.

„Laski z Baranówki" stworzyły też ogródek pn. „Zielono, kolorowo, zdrowo" dla mieszkańców wsi. Znajdują się w nim zioła i drzewka cytrusowe.

KGW wspiera też działalność lokalnych mieszkańców. Obecnie „Laski z Baranówki" współorganizują wystawę prac Pawła Motyki, którą od 16 czerwca można oglądać w Wozowni Sztuk we Fromborku.

— Jesteśmy mentorami tej wystawy, zachęcałyśmy i dopingowałyśmy Pawła do tego, aby tę wystawę zrobił. Włączyliśmy się też w jej organizację. Wydrukowaliśmy na materiale kodura jego grafiki na wystawę, które następnie zostawały włożone w ramy. Część grafik ukazuje Fromborka i Kopernika. Wiele grafik przedstawia też abstrakcyjne twarze ludzi. Tak naprawdę na wszystkie grafiki przeniesione są emocje artysty — przekazuje Joanna Kowalska.

A już w niedzielę, 23 lipca, odbędą się Dni Baranówki.

eprasa.pl 0bf0164644

Krzyżówka klasyczna z hasłem

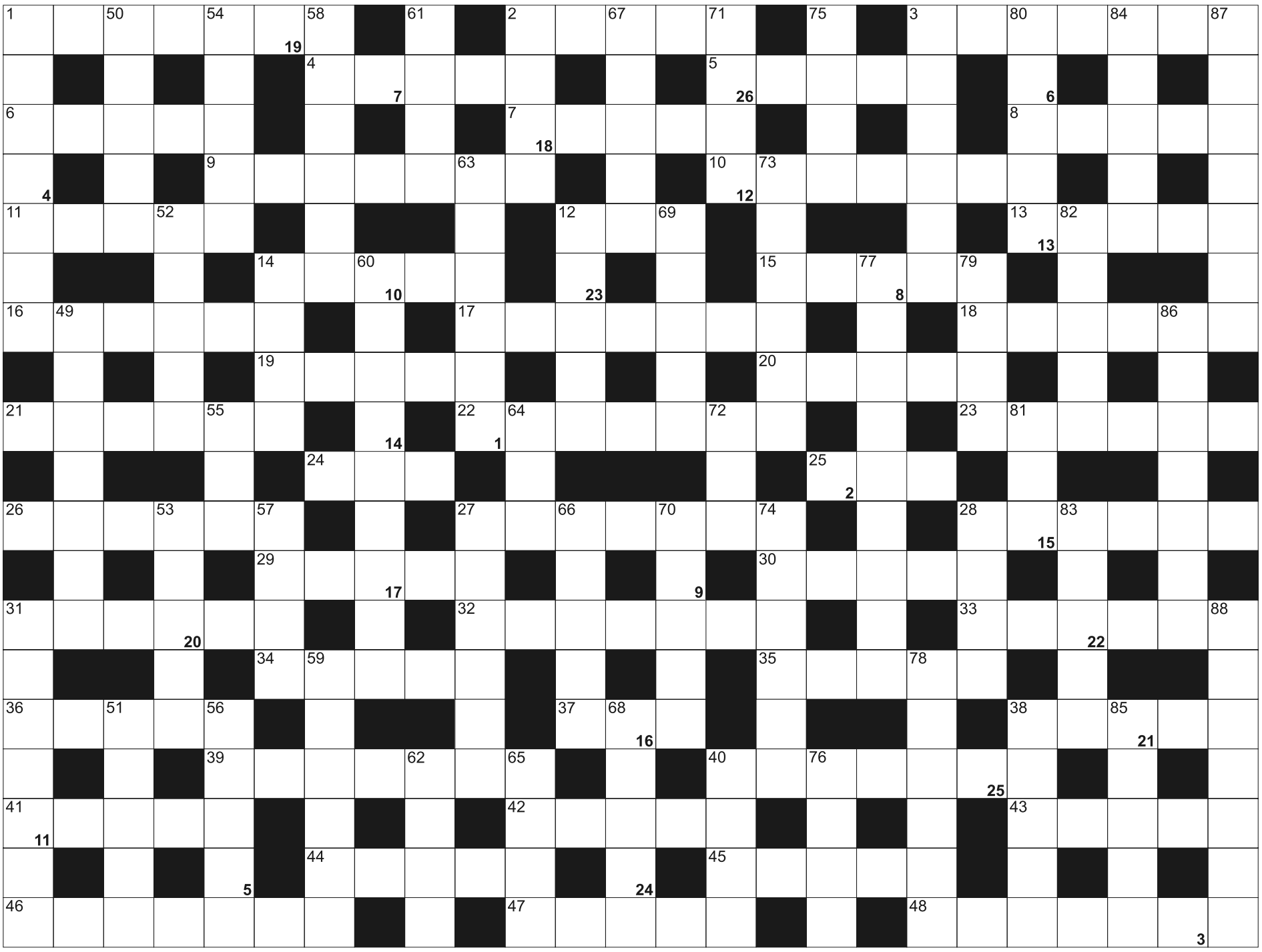

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26, utworzą rozwiązanie

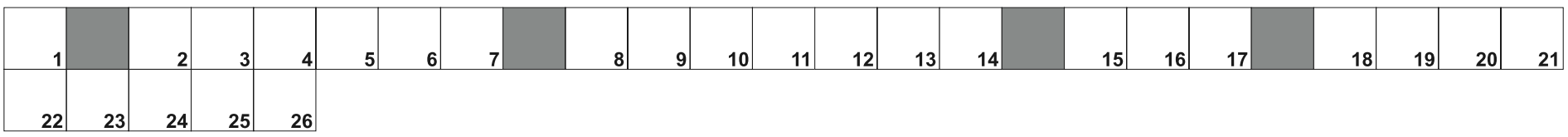

POZIOMO: 1) leży pod pionkami do gry; 2) imię bohatera "Blaszanego bębenka"; 3) ze stolicą w Paryżu; 4) płynie przez Łomżę; 5) słynny uczeń Freuda; 6) tytuł dawnych władców Iranu; 7) znana relikwia z Turynu; 8) bośniackie miasto na północ od Sarajewa; 9) aktor lub muzyk; 10) mieszkanka Azji; 11) radiopława, wskazuje miejsce katastrofy statku; 12) kolega selera; 13) członek jury; 14) gospodarz na Podhalu; 15) krwiotwórczy z kości; 16) ozdobna osłona na lampę; 17) pudełko do przyborów szkolnych; 18) objaw schizofrenii; 19) ruchliwe w mieście; 20) jazda bez siodła; 21) kanadyjski Indianin z czubem; 22) producent biżuterii; 23) zna budowę ciała; 24) mniejsze niż hektary; 25) dichlorometan; 26) samolot pasażerski; 27) Stoch i Żyła; 28) zasadniczy płynny składnik krwi, plazma; 29) zbrojeniowe w żelbecie; 30) przylądek na pn. wybrzeżu Szkocji; 31) niedaleko spada od jabłoni; 32) ręczna lampka na baterie; 33) nad nią Manchester; 34) droga wycieczki; 35) do cedzenia ziół; 36) sklejka, płyta z warstw; 37) marka aut z Korei Południowej; 38) czarna, bardzo jadowity pająk; 39) autko będące miniaturką prawdziwego modelu; 40) owacje; 41) tekst na szyldzie; 42) jednostka natężenia prądu; 43) minirepublika w Mikronezji; 44) wkrętak o przekroju sześciokąta; 45) mały kamień; 46) głos wydawany przez kukułkę; 47) opel, "kuzynka" vectry; 48) np. badanie składu substancji

PIONOWO: 1) królestwo pszczelarza; 2) dostarcza runa; 3) smażone ziemniaczane słupki; 12) wieczne do pisania; 14) rozkruszony mur; 27) fragment wyrazu, słowa; 28) stan z Columbus w USA; 31) nie ma rodzeństwa; 38) kursuje w wieżowcu; 40) drapieżny delfin; 49) Faso,była Górna Wolta w Afryce; 50) górzysta wyspa w archipelagu Cykladów; 51) kamizelka ratunkowa; 52) wafelek do lodów; 53) imię Okudżawy; 54) mięso na bite kotlety; 55) australijski struś; 56) As, pierwiastek; 57) krótki film reklamowy; 58) mała Aneta; 59) rodzaj pierogów; 60) domowe lub futerkowe; 61) pseudonim Aleksandra Głowackiego; 62) dorsz lub makrela; 63) drążek cyrkowego akrobaty; 64) broń Robin Hooda; 65) biletowa na dworcu i w kinie; 66) dopasuje okulary; 67) jedno z czterech w logo Audi; 68) rozmach, dynamika; 69) samuraj bez pana; 70) polarna na Alasce; 71) na niej opatrunek; 72) przydomek Dwighta Davida Eisenhowera; 73) kończy ćwiczenie na drążku; 74) cytrynowy w kuchni; 75) trzyma, gdy wyschnie; 76) stolica Peru; 77) funkcjonariusz policji; 78) zabawka Rubika; 79) ozdobna narzuta na łóżko; 80) góry w Azji na terytorium Rosji, Chin i Mongolii; 81) na nim okulary; 82) kurort koło Słupska; 83) wyborczy lub elektryczny; 84) Juliusz, wódz rzymski; 85) półwysep na wyspie Kiusiu w Japonii; 86) gangrena; 87) wyraz po przestawieniu głosek; 88) rzeka w Zambii i Republice Konga

SUDOKU

							7	
2								
7		9			6	3	5	1
	9		7		5		3	6
3	8		6				1	9
	6		9	3		2		
8			5	6	1			
	7		4					
		4				5		8

971

	2	4		7		6		
			2				7	8
7			4	1	6			
		3			5	8		2
8	4	9	3					
6	5				7	1	9	
	1					2		
	9	5						
			1	9	4		5	

972

6				7	9		5	
	8		1	5		6		
9			4			7	8	1
5	7				3			
3						9		
2				8	4		1	7
	3				1			
		7		6				8
1		9			8		7	4

973

eprasa.pl 0bf0164644

SYNAGOGA ZAKOŃCZYŁA SEZON. CZAS NA REMONT

Mury dawnej synagogi w Barczewie wypełniły niedawno dźwięki muzyki klasycznej. Koncert był formą podziękowania mieszkańcom, dzięki których zaangażowaniu synagoga wygrała milion złotych na rewitalizację. Prace ruszą niebawem.

Fot. Krystyna Szter

Koncert Marcina Zdaniuka był formą podziękowania mieszkańcom za ich solidarność i zaangażowanie w czasie konkursu

Barczewska bożnica jest jedynym na Warmii i Mazurach tego typu ogólnodostępnym obiektem, który nie został zniszczony w czasie „nocy kryształowej" w 1938 roku. Obecnie działa tu Powiatowa Galeria Sztuki „Synagoga", ale tylko w sezonie letnim, ze względu na brak ogrzewania.

Gdy więc w lutym ubiegłego roku fundacja Most The Most ogłosiła konkurs „Nasz zabytek", mieszkańcy regionu zgłosili dawną bożnicę, wskazując na jej ważną rolę i charakter, a także potrzebę ocalenia tego wyjątkowego miejsca. Dzięki ich zaangażowaniu synagoga wygrała spośród ponad 40 zgłoszonych obiektów w województwie warmińsko-mazurskim. Tym samym pozyskała 1 milion złotych na rewaloryzację.

Wspomniany koncert w wykonaniu Marcina Zdaniuka był więc formą podziękowania mieszkańcom za ich solidarność i zaangażowanie w czasie konkursu.

— Cieszę się razem z państwem i życzę szybkiego powrotu synagogi do dawnej świetności. Podpisaliśmy z właścicielem obiektu, czyli powiatem olsztyńskim, umowę na współpracę na siedem lat, więc z pewnością nie jest to ostatni koncert, na którym się spotykamy — mówiła Róża Zabojszcz, manager ds. komunikacji i PR fundacji Most the Most.

Czerwcowy koncert zamknął wyjątkowo krótki w tym roku sezon artystyczny w barczewskiej synagodze. Rozpoczyna się tu bowiem gruntowny remont.

— W 2020 roku synagoga została zeskanowana, a odkrywki konserwatorskie ujawniły oryginalne kolory na drzwiach, oknach, filarach i babińcu. W ubiegłym roku powiat olsztyński zlecił badania architektoniczne i opracowanie dokumentacji projektowej. Na badania, ekspertyzy techniczne, projekt budowlany elewacji, stolarek oraz wnętrz uzyskaliśmy dotację wojewódzkiego konserwatora zabytków w wysokości 50 tysięcy złotych. Dokumentacja jest już gotowa, mamy wszystkie pozwolenia potrzebne do rozpoczęcia prac. W tej chwili przygotowujemy postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego, w wyniku którego zostanie wyłoniony wykonawca robót budowlanych. Zakładamy, że prace zakończą się w 2024 roku — wyjaśnia Andrzej Abako, starosta olsztyński.

Celem rewaloryzacji dawnej synagogi jest poszerzenie zakresu jej działalności. Docelowo budynek ma być całorocznym miejscem integracji społeczności lokalnej, obcowania z kulturą, miejscem warsztatów na temat kultury warmińskiej.

— Bez przeszłości nie ma przyszłości, dlatego chcemy zachować pamiątki z czasów, gdy synagoga powstała. Zachowało się ich wiele, jak choćby dawna sala modlitwy dla mężczyzn oraz empora, wykorzystywana jako babiniec, w ogrodzie znajduje się fragment mykwy – łaźni żydowskiej, w 2017 roku w ogrodzie powstało lapidarium z odzyskanych macew z barczewskiego kirkutu (cmentarza). Sztuka z kolei jest tym, co łączy pokolenia, uczy wzajemnego szacunku, a naszą misją jest łączenie ludzi o różnych poglądach, tradycjach, zwyczajach i religii — podsumowuje Krystyna Szter, wieloletnia kurator Powiatowej Galerii Sztuki „Synagoga", prezes barczewskiego oddziału Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze".

Budynek synagogi w Barczewie w 1937 roku gmina żydowska sprzedała Katharinie Kuck, mieszkance miasta. Jako że przestał być mieniem żydowskim, uniknął losu wielu innych budynków i synagog, które podczas tzw. nocy kryształowej w 1938 roku, gdy Niemcy niszczyli żydowskie nieruchomości w III Rzeszy, zostały zdewastowane lub spalone. Z kolei w czasie II wojny światowej zorganizowano w budynku więzienie. Ostatecznie dawna synagoga przetrwała zarówno przedwojenną, jak i wojenną zawieruchę. **RAZ**

Żydzi na obecnych ziemiach Warmii i Mazur w większej liczbie zaczęli się pojawiać w XV wieku. Byli to głównie kupcy zajmujący się handlem obwoźnym. Ówczesne prawo utrudniało im osiedlanie się w regionie. Stało się to możliwe dopiero w XIX wieku — Żydzi zaczęli zajmować się prowadzeniem karczm, sklepów kolonialnych, z czasem pojawiali się żydowscy lekarze, naukowcy. Najbardziej znanym mieszkańcem żydowskiego pochodzenia urodzonym w Olsztynie (w przedwojennym Allenstein) jest Erich Mendelsohn – wybitny architekt, którego dzieła znajdują się w Europie i Ameryce.
W miastach, w których żyli żydowscy przemysłowcy, zaczęto zakładać bożnice, prywatne szkółki dla dzieci, w większych ośrodkach gminy żydowskie wznosiły synagogi. Ta w Barczewie powstała w roku w 1847 roku. Od 1913 roku zaczął działać nawet Związek Synagog Prus Wschodnich. W 1933 roku, kiedy w Niemczech do władzy doszli naziści, wielu Żydów opuściło region. Ci, którzy wyjechać nie mogli, padli ofiarą antyżydowskiej polityki III Rzeszy. W 1939 roku 139 żyjących w Olsztynie Żydów umieszczono w domu starców, zlokalizowanym przy miejscowej synagodze. Dwa lata później trafili tam Żydzi pochodzący z południowej części Prus Wschodnich.

W 1942 roku trzy transporty z ludnością żydowską zostały skierowane w rejon Mińska i do Teresina. Niewielu osobom udało się przeżyć.

ŹRÓDŁO: WIKIPEDIA

Prezydent Olsztyna

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o II przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości Gminy Olsztyn

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	**Lokal mieszkalny nr 4, znajdujący się na I piętrze budynku 1 / 3 / 5, w klatce ozn. nr. 3, położonego przy ul. Gdańskiej w Olsztynie** wraz ze sprzedażą udziału 692/10000 w częściach wspólnych budynku oraz sprzedażą udziału 692/10000 w gruncie pod budynkiem (obręb 22, działka nr 33 o pow. 309 m², zapisana w księdze wieczystej nr OL1O/00018470/1) oraz użytkowanie wieczyste udziału 692/10000 w gruncie do racjonalnej obsługi budynku (obręb 22, działka nr 32/10 o pow. 299 m², zapisana w księdze wieczystej nr OL1O/00064082/7)
Powierzchnia nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego – 34,92 m²
Przeznaczenie nieruchomości	Sprzedaż lokalu mieszkalnego w trybie przetargu ustnego nieograniczonego
Cena wywoławcza	**220 000,00 zł**
Termin i miejsce przetargu	**28 lipca 2023 r. o godzinie 11:30 w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, w sali 219, II piętro**
Wysokość wadium	**22 000,00 zł** należy wpłacić na rachunek **Urzędu Miasta Olsztyna** prowadzony przez **Bank Handlowy S.A., nr rachunku: 77 1030 1508 0000 0008 2300 1003, do dnia 24 lipca 2023 r.** Wpłacone wadium winno znajdować się w **dniu 24 lipca 2023 r.** na rachunku Urzędu Miasta Olsztyna
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	**Pełna treść ogłoszenia** dostępna jest w internecie, pod adresami **www.olsztyn.eu, infopublikator.pl** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl,** oraz na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Olsztyna
Szczegółowych informacji o przetargu udziela:	Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, pokój 111, I piętro, tel. 89-527-31-11 wew. 371 lub 535-32-15. W celu obejrzenia lokalu przed przetargiem należy skontaktować się z Zakładem Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie pod numerem telefonu 89-533-36-26 lub 89-526-28-36

76323otbr-c-P

eprasa.pl 0bf0164644

Konkurs Castorama Olsztyn: Najpiękniejszy ogród działkowy powiatu olsztyńskiego i miasta Olsztyn

Fot. mat. org.

Zrób jedno zdjęcie swojego ogrodu. Umieść je w komentarzu pod postem konkursowym Castoramy do dnia 31.07.2023 r.

Polub profil Castorama na Facebooku i udostępnij konkurs jako post publiczny. Zbierz jak najwięcej polubień zdjęcia w okresie trwania konkursu. Nagrody dla zwycięzców o wartości: 1500 zł, 1000 zł, oraz 500 zł w postaci karty podarunkowej na zakupy w Castoramie.

Castorama Olsztyn ul. Pstrowskiego 16.

27 CZERWCA

Historie z szuflady. Opowieści z Warmii i Mazur

Olsztyn

Archiwum Państwowe w Olsztynie i Instytut Północny w Olsztynie zapraszają na bezpłatne warsztaty „Historie z szuflady. Opowieści z Warmii i Mazur" dotyczące budowania i działalności archiwów społecznych oraz teorii i praktyki historii mówionej. Warsztaty skierowane są do osób, organizacji pozarządowych i instytucji samorządowych działających na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, które prowadzą archiwa społeczne i/lub gromadzą relacje wspomnieniowe świadków i uczestników historii (wywiady biograficzne i tematyczne). Warsztaty poprowadzą: Małgorzata Pankowska-Dowgiało i Adriana Kapała z Centrum Archiwistyki Społecznej oraz Katarzyna Bock-Matuszyk z Ośrodka „Pamięć i Przyszłość" / Centrum Historii Zajezdnia.

Godz. 09.00, Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18.

27 CZERWCA

Piknik Przedsiębiorczości

Olsztyn

Piknik będzie okazją do spotkania się przedsiębiorców z różnych branż i nawiązania nowych kontaktów biznesowych. W trakcie przewidziano również kilka interesujących wykładów dotyczących m.in. efektywności energetycznej i energii odnawialnej. Piknik organizuje Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna.

Godz. 10.00, Hotel Omega, ul. Sielska 4A.

28 CZERWCA

Spotkanie autorskie z Magdaleną Kostyszyn

Olsztyn

Spotkanie autorskie z Magdaleną Kostyszyn, blogerką, autorką książek: „**ujowa Pani Domu" oraz „Też tak mam". Spotkanie otwarte zorganizowane w ramach XV Wojewódzkiego Zlotu Moderatorów Dyskusyjnych Klubów Książki z województwa warmińsko-mazurskiego.

Godz. 17.00, WBP; ul. 1 Maja 5.

28 CZERWCA

Spotkanie z Arkadiuszem Andrejkowem

Gietrzwałd

Spotkanie ze znanym artystą street artowym Arkadiuszem Andrejkowem. Spotkanie poprowadzi Julita Chmielewska.

Godz. 18.00, CKB, ul. Kościelna 1.

Fot. mat. org.

30 CZERWCA

Spotkanie „Być mamą we współczesnym świecie"

Olsztyn

W programie:
» upominki
» warsztat z makijażu
» słodki poczęstunek.

Spotkanie organizuje Stowarzyszenie Kobiety w Centrum oddział Warmińsko-Mazurski.

Godz. 16.00, Biblioteka Abecadło, Al. Piłsudskiego 16.

Fot. mat. org.

30 CZERWCA

7. Arena Festival film & music – „Muzyka gwiazd"

Ostróda

Piotr Sułkowski – dyrygent, soliści: Agnieszka Przekupień, Marcin Franc, Wojciech Daniel, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, Magdalena Miśka-Jackowska – prowadzenie koncertu | Muzyka filmowa.

Godz. 19.30, Amfiteatr w Ostródzie.

30 CZERWCA

Dzień Planetoid

Olsztyn

Wspólne obchody z okazji Międzynarodowego Dnia Planetoid. W planach organizatorzy mają specjalną projekcję na żywo „Strzeżcie się końca czerwca" oraz wystawę meteorytów z Westy w hallu Planetarium.

Godz. 12.00/15.00, Olsztyńskie Planetarium, al. Piłsudskiego 38.

1 LIPCA

7. Arena Festival film & music – „Śpiewać każdy może"

Ostróda

Piotr Sułkowski – dyrygent, Kapela ze Wsi Warszawa, Anna Czartoryska-Niemczycka, Basia Wrońska, Goście: Olga Frycz, Joanna Brodzik, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, Magdalena Miśka-Jackowska, Janusz Ciepliński – prowadzenie koncertu | Muzyka Stanisława Syrewicza, m.in. z serialu „Dom nad rozlewiskiem".

Godz. 19.30, Amfiteatr w Ostródzie.

1 LIPCA

LETNI UNIWERSYTET IM. AMBROŻEGO KLEKSA

Olsztyn

Sobotnia odskocznia dla małych i dużych.

Godz. 13:00, Zajezdnia trolejbusowa i okolice.

2 LIPCA

Koncert Nocnego Kochanka

Olsztyn

W ramach cyklu CHWACKO w olsztyńskim Amfiteatrze wystąpi Nocny Kochanek. To muzycznie klasyczny heavy metal inspirowany gigantami gatunku, co słychać na pierwszy rzut... ucha. Tekstowo - mają być jaja, a utwory koniecznie muszą opierać się na faktach, czasami nawet autentycznych... Wykorzystując humor, dystans do świata, pastisz i gry językowe, Nocny Kochanek rysuje obraz polskiej subkultury metalowej, ale nie tylko.

Godz. 20.00, Amfiteatr, ul. Okopowa.

6 LIPCA

LETNI UNIWERSYTET IM. AMBROŻEGO KLEKSA / TAJEMNICE DOKTORA PAJ-CHI-WO

Olsztyn

Letni Uniwersytet im. Ambrożego Kleksa to wakacyjny cykl animacyjno-edukacyjny inspirowany fabułą książek Jana Brzechwy, cieszących się popularnością w kolejnych pokoleniach czytelników i stanowiących fenomen polskiej kultury i popkultury. Na miejsce wydarzeń wybrano jeden z obiektów MOK – budynek byłej Zajezdni Trolejbusowej oraz teren przyległy. W samej Zajezdni powstanie interakcyjna wystawa luźno nawiązująca do fabuły „Akademii Pana Kleksa", z szeregiem stanowisk animacyjnych i elementami graficznymi zaprojektowanymi specjalnie na potrzeby projektu.

Godz. 18.00, Zajezdnia Trolejbusowa.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

BEZ URAZY / napisy: 16:00, 18:00, 20:50; WSZYSTKO O MOIM STARYM / napisy: 13:45, 18:30, 20:30; DZIKA BANDA / familijny / od 10 lat / lektor: 12:45, 17:45; ODEJDŹ / napisy: 15:15, 20:20; FLASH / napisy: 13:30, 19:30, 20:40; FLASH / dubbing: 10:30, 14:30, 17:30; RYSIEK SUPERWRÓBEL / familijny / od 4 lat / dubbing: 10:00, 12:10; ASTEROID CITY / napisy: 19:15; MAŁA SYRENKA / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:40, 14:00, 16:30; NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA / familijny / od 4 lat / dubbing: 10:50, 14:10; SPIDER-MAN: Poprzez Multiwersum / familijny / od 10 lat / dubbing: 12:00, 15:00, 19:00; SUPER MARIO BROS. Film / familijny / b.o. / dubbing: 12:20, 14:20, 16:45; SZYBCY I WŚCIEKLI 10 / napisy: 11:00, 16:15; TRANSFORMERS: Przebudzenie Bestii / napisy: 20:00; TRANSFORMERS: Przebudzenie Bestii / dubbing: 11:15, 17:00

eprasa.pl 0bf0164644

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 43 m2, 325000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie na 3p/4 z loggią , nie wymaga nakładów , wszystko wyremontowane , ogrzewanie miejskie , zabudowy stałe nowe zostają . Więcej 603 584 180 Małgorzata, *42/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 59 m2, 380000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. w Kamienicy 1935r. ogrzewanie gazowe oczekuje na podłączenie do miasta . Lokalizacja doskonała cisza , spokój i wszędzie blisko . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 342 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 365 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 416 000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 479 000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

OLSZTYNEK, 550000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 550 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 750.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 750.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 750000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 750.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 750000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 750.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

SZĄBRUK, Sząbruk, 70 m2, 350000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora Naterskiego ok. 50 m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

SZĄBRUK, Sząbruk, 70 m2, 375000 zł, 2 pok., Domek letniskowy 50m od jeziora Naterskiego , domek w bardzo dobrym stanie z wyposażony , pieknie położony dla rodziny ceniącej piękno i spokój , więcej 603 584 180, *57/**AS.***

SZĄBRUK, Naterki, 70 m2, 375000 zł, 2 pok., 1990 rok, Domek letniskowy pięknie położony przy jez. Naterskim ok 100 m spokój cisza , mili i spokojni sąsiedzi . Dom drewniany wszystko zadbane w bardzo dobrym stanie . Pełne wyposażenie , więcej 603 584 180, *73/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działk budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacja cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 280000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 67 m2, 10 zł, 3 pok., 2000 rok, Na zamianę kwaterunkowe , ładne 3-pokoje mieszkanie dla rodziny . Oczekiwana zamiana na kawalerkę z ogrzewaniem miejskim do 3p. więcej 603 584 180, *43/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

eprasa.pl 0bf0164644

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Hallera 4 B, 32 m2, 245000 zł, 1 pok., 2000 rok, Atrakcyjna kawalerka na trzecim piętrze, w budynku czterpoiętowym , przy ul Hallera. budynek z roku 2000. Pokój z kuchnią, łazienka oraz przedpokój. Pow.32 m2 .Cena 245000 zł. Kontak 664174484, *ABR-11660/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Grota Roweckiego 29, 61,09 m2, 458175 zł, 3 pok., 2007 rok, Mieszkanie na parterze, w bloku dwupiętrowym przy Grota Roweckiego. Pow.62 m2, dwie sypialnie, salon z otwarta kuchnią , duży balkon, piwnica. Miejsce postojowe w hali w cenie 30000 zł. Tel.533023134, *ABR115999/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

BARCZEWO, Barczewo, Wiśniowa 16, 145 m2, 449000 zł, 6 pok., 1970 rok, Dom typu bliźniak w Barczewie. Pow.domu 145 m2, pow.działki 514 m2. Dom z roku 1970 - do remontu. Na działce budynek gospodarczy i szklarnia. Działka ogrodzona. Cena 449000 zł. Kontakt 533023134, *ABR-11671/**ABR***

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie.Dom nowoczesny, parterowy, z garażem. wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow.działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.-- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl--nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, */**KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl--nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

GO INTER WENCJE
#rzetelnaGO
PRZECIEŻ TAK NIE MOŻE BYĆ

BO MIESZKANIE JEST ŹLE UŻYTKOWANE?

SŁUCHAMY I WSPIERAMY...
...KIEDY INNI MILCZĄ!
1886 2023 137 LAT
WŁĄCZ SIĘ!

eprasa.pl 0bf0164644

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DOM lata 80-te, piwnica, cztery kondygnacje, 360m2,16 pokoi,3 wejścia, 4 łazienki, 4 kuchnie, działka 8,5 AR, blisko jeziora i las Olsztyn do sprzedania , 888-664-781

WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

poszukuję wynająć

POSZUKUJĘ pilnie spokojnego pokoju w Olsztynie od 1 lipca do roku czasu, niepaląca, nienadużywająca alkoholu, 696-721- 533

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

PRACOWNIKA budowlanego, murarza 501-481-210

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

sprzedam

SKUP aut, 502-180-869

TURYSTYKA

WCZASY dla Seniora - Krynica Morska, lipiec 8 dni od 1599zł/os., sierpień 8 dni od 1599zł/os., wrzesień 8 dni od 1399zł/os., październik 8 dni od 1299zł/os. www.owjantar.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247-60-30, 534-244-044.

WCZASY dla Seniora -Stegna, lipiec 8 dni od 1299zł/os., sierpień 8 dni od 1199zł/os., wrzesień 8 dni od 1149zł/os. www.owcubex.pl, www.wczasy--senior.pl, (55)247-83-47.

USŁUGI

budowa | remont

ŻALUZJE tradycyjne, rolety, 504-720-494

inne

MONTAŻ serwis ustawianie anten TV i SAT Olsztyn, 886-926-606

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

380-31419opb1-b-M

Zawiadamiamy, że 23 czerwca 2023 r. zmarł

ś. † p. **Bogusław Posłuszny**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 28 czerwca 2023 r. (środa) o godz. 15.45 pożegnaniem Zmarłego w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 16.15 nastąpi wyprowadzenie na mszę świętą do Parafii Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Wadąskiej (Dywity).

Rodzina

131423opb1-a -P

Z bólem zawiadamiamy, że 22 czerwca 2023 r. zmarła ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś. † p. **Marianna Sawicka**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 28 czerwca 2023 r. o godz. 9.45 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 10.15 nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

131323opb1-a-M

Krystynie Dołasińskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Córki

składa personel Oddziału Klinicznego Chirurgii Ogólnej z Pododdziałem Chorób Piersi Szpitala MSWiA w Olsztynie

130123opb1-a -P

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 — 895 355 300, 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 — 897 152 093, 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

Ze smutkiem żegnamy Pana

Pawła Reisenberga

wieloletniego Sołtysa Sołectwa Gutkowo.

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia składają Wójt Gminy Jonkowo, Przewodniczący Rady Gminy Jonkowo oraz pracownicy urzędu

130923opb1-a -P

Pani

Mirosławie Sławskiej

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

Prosimy przyjąć od nas wyrazy wsparcia i solidarności w tych trudnych chwilach.

Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie

130623opb1-a -P

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

103923opb1-c-P

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o niespodziewanej śmierci

ś. † p.

Pawła Turka

Męża naszej koleżanki

adw. **Anny Zielińskiej-Turek**

i Zięcia naszego kolegi

adw. **Romana Zielińskiego**

znanego, lubianego i szanowanego prawnika, Człowieka o wysokiej kulturze osobistej, oddanego swojej pracy i Rodzinie, kochającego i kochanego Męża, Ojca, Syna i Zięcia.

Rodzinie Zmarłego i innym bliskim Mu Osobom

wyrazy najgłębszego współczucia i żalu składa w imieniu adwokatów i aplikantów Izby Adwokackiej w Olsztynie adw. Stefan Salamon, Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Olsztynie

130723opb1-a -P

Dzieciom i Rodzinie

Bożeny Stanisławy Strzelec-Sobotki

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

składają mieszkańcy Wspólnoty Mieszkaniowej „Słoneczny Zakątek" w Olsztynie

130823opb1-a -P

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

eprasa.pl 0bf0164644

DOMINIK LEMANEK ZAŁATWIŁ VICTORIĘ

PIŁKA NOŻNA W pierwszym meczu barażowym Polonia Iłowo aż 6:0 rozbiła Victorię Bartoszyce, tym samym raczej zapewniła sobie grę w IV lidze w najbliższym sezonie. W drugiej parze Motor Lubawa zremisował 1:1 z Zatoką Braniewo. Rewanże w środę.

*** Polonia Iłowo - Victoria Bartoszyce 6:0 (3:0)**
1:0 - Lemanek (17), 2:0 - Górczyński (38), 3:0 - Lemanek (45+5), 4:0 - Ciesielski (71), 5:0 - Lemanek (86), 6:0 - Letkiman (88)

Polonia zajęła 13. miejsce w IV lidze, dzięki czemu nie spadła do okręgówki, tylko zapewniła sobie grę w barażach. Z kolei Victoria zajęła drugie miejsce w grupie 1 klasy okręgowej, więc wydawało się, że ma spore szanse, by w barażach wywalczyć awans do IV ligi. Polonia ma przecież obronę dziurawą niczym rzeszoto (91 straconych goli - tylko Pisa Barczewo była gorsza - 95), a bartoszyczanie dla odmiany mogli pochwalić się - razem z Mazurem Ełk - najmniejszą liczbą straconych bramek (27) w obu grupach okręgówki.

Tymczasem okazało się, że między 13. miejscem w IV lidze i drugim w okręgówce jest przepaść. Polonia wręcz zdemolowała bartoszyczan, na dodatek w końcówce Paweł Miłoszewski nie wykorzystał rzutu karnego. Nic więc dziwnego, że po meczu załamany wynikiem nie odbierał telefonu. - Nie miałem ochoty na rozmowę po takim łomocie - przyznał dzień później.

- PRZED MECZEM UCZULAŁEM CHŁOPAKÓW NA LEMANKA, ALE PRZYZNAM, ŻE NIE SPODZIEWAŁEM SIĘ, IŻ JEST ON AŻ TAK DOBRYM PIŁKARZEM. EFEKT BYŁ TAKI, ŻE MOI ZAWODNICY SIĘ GO WRĘCZ BALI, ODSKAKIWALI OD NIEGO NA DWA METRY, A WTEDY LEMANEK MOMENTALNIE DECYDOWAŁ SIĘ NA STRZAŁ.

Tak było na przykład w 17. min, gdy przyjął piłkę 35 metrów od naszej bramki, po czym strzelił i zrobiło się 1:0. Drugi gol padł z kolei po dośrodkowaniu Lemanka, mój stoper minął się z piłką, a Górczyński trafił do siatki. Kluczowy moment meczu był tuż przed przerwą, kiedy to nie wykorzystaliśmy dogodnej okazji, po czym Polonia wyprowadziła szybką kontrę, zakończoną... bolesnym faulem na naszym bramkarzu Błażeju Jodce. W efekcie na boisko musiał wejść 51-letni Wiesław Seretny, który ostatnio w ogóle nie trenował, a w składzie znalazł się tylko dlatego, że Michał Seretny, czyli jego syn, skręcił kostkę podczas niedawnego meczu juniorów. Jak tylko Lemanek zobaczył tę zmianę, to niemal od razu zdecydował się na strzał prawie z połowy boiska i tak przed zejściem do szatni zrobiło się 3:0. Reasumując, najlepszy zawodnik Polonii tego dnia wszystko zamieniał w złoto.

Rozpędzeni gospodarze po przerwie jeszcze podwoili stan posiadania, tym samym praktycznie zapewnili sobie czwartoligowy byt. - Był to zdecydowanie najgorszy mecz od dwóch lat, podczas których prowadzę Victorię - ocenił trener Miłoszewski. - Momentami wręcz potykaliśmy się o własne nogi, ewidentnie wielu chłopaków nie poradziło sobie z presją.

Do Wieśka Seretnego nie mam najmniejszych pretensji, bo co prawda w drugiej połowie wpuścił jeszcze trzy gole, ale kilka innych groźnych strzałów obronił. Gdyby nie on, to rywale mogli nam nawet dyszkę strzelić, bo tak w tym meczu byliśmy zakręceni.

Inna sprawa, że z podstawowego składu wypadło mi kilku podstawowych graczy - mam tu na myśli m.in. Macieja Kadziewicza, Marka Milczarka, Krzysztofa Kudlickiego, Rafała Soleckiego i Dawida Kaplewskiego. W efekcie wszystko poszło nie tak, jak to sobie wcześniej zaplanowaliśmy. Mimo to w środę broni nie składamy - obiecuje bartoszycki szkoleniowiec.

Po niedzielnym meczu w zdecydowanie lepszym nastroju był Radosław Kupiński, prezes Polonii Iłowo. - Wysokość wygranej cieszy, ale mogło być jeszcze lepiej, bo kilku dogodnych sytuacji nie wykorzystaliśmy. Rozumiem, że każdy ma jakieś problemy kadrowe, ale mimo to chyba udowodniliśmy, że jesteśmy po prostu lepszym zespołem od Victorii. Myślę, że już zapewniliśmy sobie miejsce w IV lidze, chociaż piłka jest okrągła, a ogólnie nie był to dla nas udany sezon. Jesienią trapiły nas kontuzje, a wiosną też dostaliśmy kilka razy „gonga" (1:6 z Jeziorakiem, 1:5 z Romintą, 1:4 z Wikielcem, 2:5 z Mamrami, 0:6 z Granicą - red.). Cóż, jesteśmy klubem z małej miejscowości, więc mamy też małe możliwości transferowe. U nas chłopaki grają za darmo, bo my się po prostu bawimy w futbol.

Fot. facebook

Wierni kibice za dobrą grę dziękują piłkarzom Polonii Iłowo

Kobiecy zespół z Iłowa wygrał w Gdańsku ogólnopolski turniej „Dziewczyny Grają Fair"

Radość Łukasza Wolaka po zdobyciu gola w meczu z Motorem Lubawa

Ojcem zwycięstwa nad Victorią był Dominik Lemanek, który jednak ogłosił zakończenie kariery. Nic więc dziwnego, że po takim meczu kilkuset kibiców głośno prosiło go, by jeszcze nie kończył kariery.

- Dominik chce bardziej poświęcić się rodzinie, ale nie ukrywam, że pracujemy nad tym, by jednak jeszcze z grania w piłkę nie zrezygnował - przyznaje prezes Kupiński. - Ma 34 lata, więc w IV lidze jeszcze kilka sezonów może spędzić.

Generalnie był to bardzo udany weekend dla klubu z Iłowa, ponieważ kobiecy zespół Polonii wygrał ogólnopolski turniej „Dziewczyny Grają Fair", który został rozegrany na stadionie Polsat Plus Arena w Gdańsku. W turnieju wystąpiło 16 drużyn. W fazie grupowej Polonia zaliczyła dwa zwycięstwa (6:1 i 5:1) oraz porażkę, w 1/4 finału ograła 1:0 FC Jeżyki, w półfinale 1:0 Strażaka Przechowo, a w finale pokonała 1:0 AKS Zły.

Najwięcej goli strzeliła Weronika Godlewska (9), a najlepszą bramkarką turnieju została Angelika Stanicka. - Dziewczyny trenują u nas półtora roku i już odnoszą pierwsze sukcesy - przyznaje z dumą prezes Kupiński.

Głównym sponsorem Polonii jest Urząd Gminy, a poza tym klubowi pomagają: Składy Opału, ZmudGaz, Sklep u Edyty, PSB Mrówka, Termika, Dampol i HOG SLAT.

*** Motor Lubawa - Zatoka Braniewo 1:1 (1:1)**
0:1 - Wolak (4), 1:1 - Modrzewski (37)

Los tak chciał, że w tym sezonie olbrzymi wpływ na losy Zatoki mają kluby z Lubawy. Najpierw braniewianie w grupie 2 okręgówki musieli uznać wyższość Constractu (oba zespoły miały po 62 punkty, ale awans wywalczył Constract, bo miał lepszy bilans bezpośrednich pojedynków), a teraz w barażach trafili na Motor, czyli 12. zespół IV ligi.

W mecz lepiej weszli goście, którzy już w 4. min objęli prowadzenie po strzale doświadczonego Łukasza Wolaka, jednak przed przerwą Motor wyrównał straty. Tym samym o tym, kto zagra w IV lidze, zadecyduje środowy rewanż.

Oba rewanżowe mecze rozpoczną się o godz. 17.

ARTUR DRYHYNYCZ

eprasa.pl 0bf0164644

SREBRNE WILKI SĄ Z GODKOWA

UNIHOKEJ\\\ Wilki Godkowo wywalczyły wicemistrzostwo Polski młodziczek. Podczas zorganizowanego w Gdańsku turnieju o tytuł rywalizowało 12 najlepszych klubów z całego kraju, które wcześniej musiały zwycięsko przejść przez eliminacje okręgowe.

Podczas turnieju finałowego drużyny zostały podzielone na dwie grupy. Ostatecznie pierwszego dnia w grupie A najlepiej spisała się Olimpia Osowa Gdańsk, natomiast w grupie B przewodził Uczniowski Klub Sportowy Wilki Godkowo - obaj liderzy mogli się pochwalić kompletem zwycięstw.

W drugim dniu turnieju wreszcie spotkały się dwa niepokonane teamy - bezpośredni mecz miał zadecydować o tym, komu przypadnie mistrzowski tytuł. Długo wydawało się, że górą będą Wilki, bo po dwóch tercjach (grano 3x8 minut) wygrywały 4:1. Był to jednak bardzo zacięty i pełen zwrotów pojedynek, no i w ostatniej tercji rywalki minutę przed końcem doprowadziły do remisu 4:4. Tym samym oba zespoły miały tyle samo punktów, jednak mistrzostwo zdobyły gdańszczanki, bo miały lepszy bilans bramkowy.

NIE BYŁ TO PIERWSZY SUKCES ZESPOŁU Z GODKOWA, PONIEWAŻ W 2019 ROKU CHŁOPCY Z ROCZNIKA 2007 WYWALCZYLI MISTRZOSTWO POLSKI DZIECI, A TRZY LATA PÓŹNIEJ TEN WYNIK POWTÓRZYŁY DZIEWCZĘTA (ROCZNIK 2010). I TO WŁAŚNIE ONE TERAZ STANĘŁY NA DRUGIM STOPNIU PODIUM MISTRZOSTW KRAJU MŁODZICZEK.

Fot. archiwum szkoły

Wilki Godkowo: Martyna Tucka, Antonina Dzika, Emilia Mindza, Weronika Federowicz, Alicja Stocka, Wiktoria Tucka, Milena Jurysta, Zuzanna Gajownik, trener Michał Dutkiewicz

Poza tym Wilki jeszcze trzy razy wystąpiły w finałach MP młodzików - w 2019 roku dziewczęta były czwarte, a trzy lata później zajęły 10. miejsce, natomiast chłopcy wywalczyli wtedy piątą lokatę.

- Przyznam szczerze, że do Gdańska pojechaliśmy po medal, tyle tylko że nie wiedzieliśmy jakiego będzie koloru - przyznał trener Michał Dutkiewicz. - Wiedziałem, że mam mocną i dobrze zbudowaną drużynę, no i udało się, chociaż nasza szkoła do dużych nie należy, bo mamy jedynie około 130 uczniów, razem z zerówką. Ostatnio rozmawiałem z kolegą, który jest trenerem w Zielonej Górze, no i okazało się, że u niego to tyle dzieci trenuje w klubie!

W maleńkiej szkole w Godkowie we wszystkich grupach wiekowych ćwiczy tylko około 40 uczniów, więc skoro nie na ilość, to trener Dutkiewicz musiał podstawić na jakość, dlatego do Gdańska zabrał tylko osiem młodych zawodniczek (jednocześnie na boisku były bramkarka i trzy zawodniczki w polu). No i skończyło się na srebrnym medalu. A jakie były początki?

Otóż w 2011 roku Michał Dutkiewicz trafił do szkoły w Godkowie jako młody nauczyciel i praktycznie od razu zainteresował się unihokejem. - Można powiedzieć, że na początku to ja się nim od dzieci zaraziłem, bo ten sport akurat wchodził wtedy do szkół. Później na gdańskim AWF zrobiłem kurs trenerski, a potem jako szkoła weszliśmy na wyższy już poziom. Często też jeździmy na zawody, na przykład tydzień wcześniej wzięliśmy udział w szkolnych mistrzostwach Polski w Elblągu, gdzie również zajęliśmy drugie miejsce wśród młodziczek - to są klasy od czwartej do szóstej. W Elblągu finał nam nie wyszedł, ale tam graliśmy innym systemem, czyli pięć plus bramkarz, a moje dziewczyny zdecydowanie lepiej czują się w systemie trzy plus jeden - wyjaśnił nauczyciel z Godkowa, który na koniec wakacji chciałby jeszcze pojechać ze swoimi podopiecznymi na turniej do Rzeszowa. - W nowym roku szkolnym przejdą już do innej kategorii wiekowej. Niestety, drużyna już mi się delikatnie rozsypuje. M.in. odejdą Tosia Dzika i Martyna Tucka, dwa filary naszego zespołu, które trenują od pierwszej klasy.

Wyjazd do Gdańska został sfinansowany ze środków Urzędu Gminy w Godkowie. - Gmina nas bardzo mocno wspiera, ostatnio nawet podniosła nasz budżet, za co bardzo dziękujemy - zakończył trener Dutkiewicz.

ARTUR DRYHYNYCZ

WYNIKI WILKÓW

* **Faza grupowa** - 6:4 (0:1, 1:3, 5:0) z Młodymi Wilkami Zabrodzie (MVP – Tosia Dzika), 7:3 (2:1, 3:0, 2:2) z Podhalem Nowy Targ (MVP – Martyna Tucka), 14:5 (6:1, 5:1, 3:3) z Radzevią Radzewo (MVP – Emilia Mindza), 15:1 (4:0, 6:1, 5:0) z LUKS Góra Św. Małgorzaty (MVP – Wiktoria Tucka), 10:7 (4:3, 2:0, 4:4) z UKS Chynów Zielona Góra (MVP – Weronika Federowicz)
* **Faza pucharowa -** 2:0 (1:0, 1:0, 0:0) z UKS Salezjanie Poznań (MVP – Alicja Stocka), 7:6 (1:1, 3:3, 3:2) z Ambrą Ołtarzew (MVP – Martyna Tucka), 4:4 (3:0, 1:1, 0:3) z Olimpią Osowa Gdańsk

O PIŁCE

* **Nowym szkoleniowcem Stomilu Olsztyn** został Patryk Czubak, który z klubem związał się roczną umową z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy. – Będąc w klubie takim, jak Stomil Olsztyn, klubie regionu, cel może być tylko jeden – jak najlepsze wyniki. Żeby je osiągnąć, musimy codziennie pracować nad tym, żebyśmy byli efektywni, bo tylko to może doprowadzić nas do celu - zapowiedział nowy trener „Dumy Warmii". Czubak to 30-latek, a przez ostatnie dwa lata prowadził rezerwy Widzewa Łódź, z którymi doszedł do finału Wojewódzkiego Pucharu Polski, a w bieżącym sezonie do ostatniej kolejki walczył o awans do III ligi. W przeszłości pracował także w sztabach Piasta Gliwice, Warty Poznań oraz reprezentacji Polski do lat 19.

Fot. Emil Marecki

Trener Patryk Czubak podpisał roczną umowę z olsztyńskim Stomilem

– Musieliśmy działać szybko, jednocześnie mieliśmy świadomość, że nad każdym kandydatem trzeba się wnikliwie pochylić - przyznał prezes Stomilu Arkadiusz Tymiński. - Niezmiernie cieszy mnie fakt, że podpisaliśmy ostatecznie kontrakt z Patrykiem Czubakiem, który był naszym pierwszy wyborem. Dołącza do nas trener młody, głodny osiągnięć, dodatkowo będziemy poszerzać nasz sztab szkoleniowy, dlatego mogę powiedzieć, że będziemy mieli jeden z najlepszych sztabów w II lidze.
Czubak zastąpił Szymona Grabowskiego, który przeniósł się do pierwszoligowej Lechii Gdańsk.

* **Podczas weekendu rozegrano baraże,** których stawką była gra w klasie A. Ostatecznie ze zwycięstw cieszyli się w Łukcie i Starym Olsztynie.

*** Osa Ząbrowo - Warmiak Łukta 3:3 (2:0) karne 5:6**
Po meczu w mediach społecznościowych Warmiaka napisano: „Z piekła do nieba i z nieba do piekła, ale rzuty karne oddały nam to, co powinniśmy wywalczyć już w regulaminowym czasie gry!!!! Warmiaczek zostaje w A--KLASIE, a wszystkim, którzy pragnęli naszego spadku, życzymy udanej nocy i powtórzę jeszcze raz WARMIAK TO NIE CHŁOPCY DO BICIA!!! Dziękujemy kibicom, których doping poniósł nas aż do zwycięstwa. Byliście dla nas 12 zawodnikiem, do zobaczenia w następnym sezonie".

*** Reduta Bisztynek - Błękitni Stary Olsztyn 0:1 (0:0, 0:0)**
0:1 - Cieciuch (116)

- Za nami bardzo słaba wiosna, bo zdobyliśmy w niej tylko sześć punktów - przypomniał Jerzy Subocz, prezes Reduty. - A teraz jeszcze przyszła ta porażka w barażu, po której po 27 latach znowu zagramy w klasie B. Na pewno na nieudany sezon miała wpływ słaba frekwencja na treningach, a poza tym przegraliśmy kilka meczów, które tak naprawdę powinniśmy wygrać. A nie wygraliśmy, bo byliśmy bardzo nieskuteczni, o czym świadczy strzelenie zaledwie siedmiu bramek w dziesięciu wiosennych meczach. Teraz musimy się pozbierać, by po roku spróbować powrócić do klasy A. Swoją drogą Błękitni, chociaż się utrzymali, to wielkich powodów do radości nie mają, bo przecież rok temu też grali w barażach, tyle że wtedy walczyli o awans do okręgówki, a teraz musieli się bronić przed spadkiem do klasy B - zakończył prezes Reduty.

DRYH

eprasa.pl 0bf0164644

NOWY ŚRODKOWY W INDYKPOLU AZS

SIATKÓWKA\\\ Indykpol AZS ogłosił nazwisko kolejnego zawodnika, z którym podpisał kontrakt. Przez rok w olsztyńskim plusligowcu będzie grał Cezary Sapiński. Jest to doświadczony środkowy, który poprzednie cztery sezony spędził w Suwałkach.

Nowy olsztyński środkowy urodził się 28 września 1994 roku. Swoje pierwsze siatkarskie kroki stawiał w MKS MDK Warszawa (2010-13), a potem związał się z pierwszoligowymi Centrum Augustów (2013-15) i SKS Hajnówka (2015-17). Od 2017 roku mierzący 203 cm wzrostu zawodnik występował w Ślepsku Malow Suwałki, z którym w 2019 roku awansował do PlusLigi.

Tym samym najbliższy sezon będzie piątym, który spędzi w najwyższej klasie rozgrywkowej, gdzie do tej pory rozegrał 102 mecze, zdobywając w nich 700 punktów – 450 w ataku (57 procent skuteczności), 136 w bloku i 114 w polu serwisowym. Jego najlepszy wynik to 15 oczek zdobytych podczas meczu Ślepsk Malow Suwałki – LUK Lublin (sezon 2022/23). warto dodać, że Cezary Sapiński dwa razy został nagrodzony statuetką MVP dla najlepszego zawodnika meczu.

- WPŁYW NA MOJĄ DECYZJĘ MIAŁO WIELE CZYNNIKÓW - PRZYZNAŁ NOWY ŚRODKOWY INDYKPOLU AZS. - ODCHODZĄC Z SUWAŁK PO TYLU LATACH MYŚLAŁEM PRZEDE WSZYSTKIM O SWOIM ROZWOJU JAKO SPORTOWCA. INDYKPOL AZS OLSZTYN JEST WIELKIM KLUBEM O DUŻYCH TRADYCJACH I RENOMIE.

Będę miał możliwość pracy pod okiem wybitnego trenera Javiera Webera. Bardzo cieszy mnie też świadomość, że ponownie będę miał szansę gry z Joshua Tuanigą, który jest znakomitym rozgrywającym. W Suwałkach grałem z nim przez trzy lata i na boisku rozumieliśmy się bez słów. Moim celem na nadchodzący sezon jest przede wszystkim wywalczenie miejsca w podstawowym składzie, bo chcę pokazać, że swoją grą mogę wiele dać olsztyńskiemu zespołowi - zakończył Cezary Sapiński.

Kontrakt doświadczonego środkowego z olsztyńskim klubem został podpisany na rok.

Fot. indykpolazs.pl

Cezary Sapiński, 29-letni środkowy, z olsztyńskim klubem podpisał roczny kontrakt

***

Sezon 2022/23 nie był dobry dla Skry Bełchatów, która nie zakwalifikowała się do fazy play-off, ostatecznie zajmując dopiero 12. miejsce, osiągając tym samym najgorszy wynik w dotychczasowej historii. Odpowiedzią na niesatysfakcjonujące rezultaty okazały się ogromne zmiany zarówno na boisku, jak i w zarządzie. Z drużyną rozstało się wielu zawodników, m. in. Aleksandar Atanasijević, Karol Kłos, Mateusz Bieniek i Kacper Piechocki (ten ostatni dowiedział się o tym z... mediów społecznościowych). W Bełchatowie pozostali Jakub Rybnicki, Grzegorz Łomacz i trener Andrea Garidni, który ma doprowadzić Skrę do krajowej czołówki. - Cieszę się, że prezes poprosił mnie o pomoc w odbudowaniu drużyny i w przywróceniu Skry do grona najlepszych zespołów w Polsce - powiedział Andrea Gardini. - Bełchatowska drużyna jest przecież dużą częścią siatkarskiej historii. Zdaję sobie sprawę, że w ostatnim czasie było wiele problemów, ale teraz zaczynamy zupełnie nowy sezon. Mogę obiecać wszystkim, że zespół włoży całą swoją energię i determinację, żeby pokazać się z jak najlepszej strony – dodał włoski szkoleniowiec. - Naszym celem będzie przede wszystkim dostanie się do fazy play-off. Oczywiście nie będzie to łatwe, ale jestem pewien, że ze wsparciem kibiców możemy osiągnąć wiele - zakończył Gardini.

***

26-letni rozgrywający Piotr Fenoszyn podpisał kontrakt z GKS Katowice, dzięki czemu za kilka miesięcy zadebiutuje w PlusLidze. Poprzednie cztery sezony Fenoszyn spędził w I lidze. Wychowanek Wandy Kraków w swojej dotychczasowej karierze występował w Kęczaninie Kęty, AZS AGH Kraków i PSG KPS Siedlce.

Wcześniej katowicki klub ogłosił przedłużenie umów z oboma atakującymi (Damianem Domagałą i Jakubem Jaroszem) i libero (Dawidem Ogórkiem i Bartoszem Mariańskim), a także ze środkowym Sebastianem Adamczykiem oraz przyjmującym Wiktorem Mielczarkiem. Ogłosił również zakontraktowanie Marcina Walińskiego (przyjmujący), Łukasza Usowicza (środkowy) i Łukasza Kozuba (rozgrywający).

***

Nowym środkowym LUK Lublin został Maciej Zając, który w ubiegłym sezonie występował w drugoligowych Karpatach Krosno. - Maciej ma potencjał, by stać się uznanym środkowym - powiedział Krzysztof Skubiszewski, prezes LUK Lublin. - Imponuje pracowitością i determinacją. Zaufał nam, decydując się na bezprecedensowy przeskok z II ligi do PlusLigi. Za to zaufanie odpłacimy mu cierpliwością w stawianiu przed nim wyzwań i najlepszymi warunkami do rozwoju.

DRYH

NATALIA ZAGRA W MISTRZOSTWACH EUROPY JUNIORÓW

TENIS STOŁOWY\\\ Natalia Bogdanowicz z Warmii Lidzbark Warmiński otrzymała powołanie na mistrzostwa Europy kadetów i juniorów, które w lipcu zostaną rozegrane w Gliwicach.

Podopieczna trenera Zbyszka Pietkiewicza kolejny raz wystąpi w barwach reprezentacji Polski. Szczególnie udane były dla niej ubiegłoroczne mistrzostwa Europy, kiedy to w kategorii do lat 15 wywalczyła aż cztery medale! Dwa złote (w deblu z Rumunką Biancą Mel Rosu oraz mikście z klubowym kolegą Arturem Gromkiem), a także dwa srebrne (w singlu oraz w drużynówce z reprezentacją Polski).

Tym razem Bogdanowicz zagra w starszej kategorii – juniorskiej. Warto dodać, że jest dopiero pierwszoroczną juniorką, więc z jednej strony sam udział w tej imprezie będzie dla niej sukcesem, choć z drugiej strony - znając ambicje sztabu szkoleniowego z Lidzbarka Warmińskiego - młodą reprezentantkę Polski stać na bardzo dobry wynik. Czy nawet na medal? Trudno powiedzieć, bo to zależy od wielu czynników - przygotowanie do turnieju, dyspozycja dnia i umiejętność radzenia sobie z presją w trudnych momentach. Bogdanowicz będzie jedyną reprezentantką Warmii i Mazury na tej prestiżowej imprezie!

Fot. PZTS

Rok temu Natalia Bogdanowicz zdobyła aż cztery medale ME kadetów

*** Skład reprezentacji Polski na ME w Gliwicach,** kadetki: Katarzyna Rajkowska, Matylda Hadryś, Maja Łakoma, Julia Zyna; kadeci: Patryk Żyworonek, Mateusz Sakowicz, Kacper Perkowski, Aleks Pakuła; juniorki: Wiktoria Wróbel, Zuzanna Wielgos, Anna Brzyska, Ilona Sztwiertnia, Natalia Bogdanowicz, Karolina Hołda; juniorzy: Miłosz Redzimski, Mateusz Zalewski, Alan Kulczycki, Mateusz Żelengowski, Michał Gawlas, Marcel Błaszczyk

***

Niestety, podczas Igrzysk Europejskich w Krakowie reprezentacja Polski (w większości) spisała się poniżej oczekiwań - Jakub Dyjas i Samuel Kulczycki w swoich kategoriach odpadli na wczesnym etapie rywalizacji, a do ćwierćfinału awansowała jedynie Natalia Bajor.

Dyjas rozpoczął rywalizację w turnieju indywidualnym od meczu z Deni Kozulem (Słowenia). No i na tym rywalu niespodziewanie swój turniej zakończył, bo Polak, który był faworytem, przegrał w siedmiu setach. Na pierwszej przeszkodzie wyłożył się także Kulczycki, który w mikście z Katarzyną Węgrzyn zaliczyli porażkę 2:3 z Węgrami.

Spośród pozostałych reprezentantów Polski tylko Natalia Bajor może być usatysfakcjonowana z występu, bo jest już w ćwierćfinale, a po drodze pokonała m.in. mistrzynię Europy z Monachium Sofię Polcanovą z Austrii. O strefę medalową Polka walczyć będzie z Francuzką chińskiego pochodzenia Yuan Jia Nan.

Przed reprezentantami Polski jeszcze turniej drużynowy. Igrzyska Europejskie w Krakowie są niezwykle ważnymi zawodami, gdyż stanowią element kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. Najlepsi pingpongiści z każdej kategorii wywalczą awans na przyszłoroczne Igrzyska.

WOJCIECH CHRZĄSZCZ

eprasa.pl 0bf0164644

DZIENNIK ELBLĄSKI

ZRÓB PREZENT BLISKIM!

ZAPRENUMERUJ DLA NICH E-WYDANIE „DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO”

kupgazete.pl

89 539 76 65

1323otbp-B-K

eprasa.pl 0bf0164644